Zwycięstwo bokserów Budapesztu w Szczecinie

SPORT i WCZASY

ROK II NR 88(126) CZWARTEK 2 GRUDNIA 1948 CENA 15 ZŁ



Reprezentacje gimnastyczne Węgier i Polski, które w niedzielę zmierzyły się w Warszawie, przy czym wygrali Węgrzy w stosunku 342.7 : 324.3 pkt.



Nieoficjalna reprezentacja Węgier, która pod nazwą Budapesztu występuje w Polsce i w niedzielę pokonała Warszawę, a w środę Szczecin. Od lewej: Bednai, Borsodi, Farkas, Budai, Marton, Papp, Kapocsi i Bene III.

Koniec sezonu ekstraklasy

Cracovia - Wisła na boisku Garbarni
Śląsk - Łódź o puchar Kałuży

Koniec rozgrywek ekstraklasy nie oznacza bynajmniej końca sezonu piłkarskiego. W tabeli ligowej złożyło się tak, że nie została rozstrzygnięta w przepisowej ilości spotkań kwestia tytułu mistrzowskiego. PZPN postanowił, że decydująca rozgrywka pomiędzy Wisłą a Cracovią odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Krakowie. Zakończy ona kampanię ligową i emocjonujący bądź co bądź sezon piłkarski.

Równocześnie na Śląsku odbędzie się jeszcze jeden mecz o decydującym znaczeniu w walkach o puchar śp. Kałuży pomiędzy Śląskiem a Łodzią.

Rozgrywki pucharowe — poza wspomnianym meczem zostały już zakończone. Od jego wyniku zależeć będzie, kto zostanie tegorocznym zdobywcą pucharu. O ile Śląsk rozstrzygnie mecz na swą korzyść, jemu przypadnie po raz pierwszy puchar. W razie porażki, a nawet wyniku remisowego, puchar zdobędzie Kraków, który wówczas święciłby podwójny triumf w naszym piłkarstwie.

Śląsk przezywa obecnie silny kryzys formy. Drużyna reprezentacyjna na mecz z Łodzią oparta została na zespole AKS-u, którego ostatnie wyniki są wszystkim znane i niezbyt pochlebne.

Jeżeli chodzi o finałowy mecz o mistrzostwo Polski pomiędzy Cracovią a Wisłą, to sytuacja szans przedstawia się niezwykle zagadkowo. Wytypować komu przypadnie zaszczyt zdobycia tytułu mistrzowskiego, jest sprawą bardzo trudną. Przypomnijmy sobie tylko, gdy przed meczem Cracovia — Wisła, który odbył się nie tak dawno, na pewnego zwycięzcę typowano Wisłę.

Dla zorientowania w układzie sił rozgrywek o puchar śp. Kałuży podajemy dotychczasowy stan tabeli:

Kraków	8	9	25:16
Śląsk	7	8	21:18
Warszawa	8	8	18:16
Poznań	8	8	21:25
Łódź	7	5	10:26

Spór o dochód

Kraków. (tel.) Pertraktacje Cracovii i Wisły prowadzone wspólnie z przedstawicielem KOZPN w sprawie zorganizowania decydującego meczu o mistrzostwo Polski zakończyły się ostatecznie decyzją odbycia meczu na boisku Garbarni o godz. 11.

Kluby nie mogły dojść do zgody by mecz ten urządzić na boisku Wi-

(Ciąg dalszy na str. 2)

50 najlepszych wyników świata

(na str. 6)

Kłopoty zapaśników, łyżwiarzy i hokeistów

PRAGA (tel.) Międzypaństwowy mecz zapaśniczy Czechosłowacja — Polska, który miał się odbyć w środę 1 bm. nie doszedł do skutku. Polacy nadesłali depeszę w której donoszą, że na oznaczony termin nie mogą przybyć na miejsce. Wobec tego mecz ten odbędzie się w terminie późniejszym.

*

W Katowicach w godzinach wieczornych na peronie dworca katowickiego oczekiwali przybycia pociągu praskiego z Warszawy zawodnicy śląscy wyznaczeni do reprezentacji. Pociągiem tym przybyć miała reszta ekipy zapaśniczej. Niestety zawodnicy z Warszawy nie przybyli.

* * *

Cała grupa 30 hokeistów oraz 4 łyżwiarzy z Warszawy zgrupowana w Cieszynie, nie doczekała się przepustek granicznych, by udać się na upragnione sztuczne lodowisko do Ostrawy i w niedzielę wieczorem rozjechała się do domów.

Dopiero po załatwieniu formalności, znowu hokeiści i łyżwiarze spotkają się, tym razem w Katowicach, skąd bezpośrednio wyjadą do Ostrawy. Kiedy to jednak nastąpi trudno przewidzieć, gdyż na razie obóz odwołano.

PRASKI ZWIĄZEK HOKEJA NA LODZIE zaproponował Warszawskiemu OZHL rozegranie w Polsce i CSR spotkań z reprezentacją Pragi.



Ślązak Szlosarek jest od wielu lat jednym z najlepszych polskich gimnastyków. Na meczu z Węgrami w ćwiczeniach na drążku uplasował się on na czwartym miejscu, wyprzedzając kilku doskonałych gimnastyków węgierskich. Na zdjęciu Szlosarek podczas ćwiczeń na poręczach, w których zajął najlepsze miejsce z Polaków.



Jeden z najlepszych gimnastyków świata, Węgier Pataky podczas ćwiczeń na kółkach. W meczu z Polską zajął on indywidualnie pierwsze miejsce.

Ekstraklasa w cyfrach

([illegible] str. 3)

Wiktor Markiewka osiągnął 703,6% normy

KATOWICE. Jak donosiliśmy w numerze poniedziałkowym „Sportu i Wczasów", znany przodownik pracy i sportowiec, Wiktor Markiewka, podjął w ub. miesiącu wysiłek podniesienia wydajności pracy nie tylko na własnym odcinku (chodnikowym), w którym uzyskał najlepszy dotąd wynik, wynoszący 611,5 proc. normy, lecz również w ogólnej produkcji.

Próba powiodła się Markiewce w zupełności. Po miesięcznym obliczeniu produkcji okazało się, że uzyskał on 703,6 proc. normy, polepszając bardzo znacznie swoje własne osiągnięcia.

Zatwierdzenie nowych rekordów świata

LONDYN Międzynarodowa Amatorska Federacja Lekkoatletyczna na ostatnim posiedzeniu w Londynie, zatwierdziła dalsze nowe rekordy świata: chód 5 km Anglik Church 34.43.1 min., 400 m Mc Kenley — Jamajka 45.9 sek. 2.000 m Reiff — Belgia 5.07 min., 30 km Hietanen — Finlandia 1.40.46.4 godz.; rzut młotem Nemeth — Węgry 59.02 m; rzut dyskiem Consolini — Włochy [illegible]

Konkurencje kobiece: 80 m przez płotki: Blankers Koen — Holandia 11,0 sek.; 100 m Blankers Koen — Holandia 11.5 sek.; 4 x 100 m Holandia 47.4 sek.; rzut oszczepem Bauma — Austria 48.21 m.

Bolesław Staniszewski
Referent Sportów Zimowych Zw. Rady KF i Sportu KCZZ

Sporty zimowe dla młodzieży pracującej

Akcja zimowa wśród członków Związków Zawodowych to problem poważny i zarazem trudny do rozwiązania, tak w zakresie narciarstwa, jak i sportów lodowych (hokej — łyżwiarstwo). Brak nie tylko sztucznych, ale i naturalnych lodowisk, trudności w zakupie sprzętu, łyżew, nart, butów oraz zupełnie nierozwiązana przez kolejnictwo sprawa wyjazdów pracowników, w soboty i niedziele, na tereny narciarskie — hamują naturalny pęd młodzieży do tych pięknych sportów. Wczasy, na które pracownik może raz do roku wyjeżdżać w okresie urlopowym, nie są w stanie w pełni rozwiązać tego problemu. Normalnie biorąc, koszty związane z wyjazdem do miejscowości nadających się dla uprawiania sportów zimowych, pociągają za sobą sumy, których nie jest w możności ponosić człowiek pracy. Zdajemy sobie sprawę z tego, iż wielkie masy młodziezy pracującej z chwilą zamknięcia boisk i otwartych pływalni, tracą, w wielu wypadkach, kontakt ze sportem.

Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu KCZZ, w obecnym sezonie będzie dążyła do udostępnienia członkom Związków Zawodowych możliwości uprawiania sportów zimowych. Praca ta będzie dwutorowa:

1. Zorganizowanie akcji sportów zimowych dla miast;

2. Ścisła współpraca z Funduszem W. P. na odcinku sportów zimowych.

Miasta posiadają dwie możliwości uprawiania sportów zimowych przez:

1. Narciarstwo nizinne;

2. Sport lodowy — łyżwiarstwo i hokej.

Narciarstwo nizinne, jak już wspomniałem, przysparza organizatorom wiele kłopotu, ze względu na trudności jakie pociągają za sobą wyjazdy poza teren miasta. Niemniej sprawą tą, tak OKZZ-ty, jak i Zarządy Główne winny się zainteresować, urządzając jedno i dwudniowe wycieczki w soboty i w niedziele, przeprowadzając pod kierownictwem instruktorów kursy narciarstwa nizinnego.

Najdogodniejszą bezsprzecznie formą uprawiania sportów zimowych dla miast jest łyżwiarstwo. Wiemy doskonale jakie bolączki posiada lodowy sport wyczynowy (łyżwiarstwo figurowe, szybkie, oraz hokej). Mimo wielkich zdolności Polaków do tych gałęzi sportów — brak jest narybku, — nie są one sportami masowymi.

Praca Związków Sportowych ogranicza się w wielu wypadkach (z konieczności) do hodowania i popierania przestarzałych już „gwiazd". Naturalnie, że jest to praca na krótką metę, mijająca się w swoim założeniu ideologicznym z celem, jakim jest powszechność sportu.

Możliwości skierowania sportów zimowych na właściwe tory masowości i to możliwości bardzo duże, posiadają bezsprzecznie Związki Zawodowe, przez swą organizację i dążność do upowszechnienia na każdym odcinku pracy społecznej.

Zdajemy sobie sprawę, że na to, by wszcząć pracę propagandową — np. pod hasłem **„każdy jeździ na łyżwach"**, lub **„każdy jeździ na nartach"** musimy przede wszystkim mieć odpowiednie kadry instruktorów i organizatorów, sprzęt, możliwości korzystania z terenów sportowych oraz odpowiednio zorganizowaną propagandę.

Zadaniem Zw. Rady Kult. Fiz. i Sportu jest w tej chwili stworzenie podwaliny pod przyszły ruch masowy, w kierunku sportów zimowych. Ścisła współpraca Zarządów Głównych branżowych, oraz OKZZ-tów, należyte zrozumienie celów tej pracy, da nam bezsprzecznie nie tylko wybitne jednostki, lecz umożliwi uprawianie sportów zimowych wielkim rzeszom młodzieży pracowniczej.

W planach akcji zimowej, specjalny rozdział należy się współpracy Zw. Rady Kult. Fiz i Sportu z „Funduszem Wczasów Pracowniczych". Współpraca ta, to bezsprzecznie fundament do rozpowszechnienia sportów zimowych wśród mas pracujących.

Przeciętna roczna, korzystających z wczasów wynosi około 400.000 osób. Jeśli tylko 10 proc.

(Dokończenie na str. 5)



Uśmiechnięte twarze na tafli lodowej.

Sportowcy w Dniu Zjednoczenia

WARSZAWA. W związku z przeniesieniem terminu **Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych** z dnia 8 na 15 grudnia br. uległy zmianie terminy startów 8 sztafet, które przybędą w dniu Kongresu do stolicy.

Według nowego terminarza poszczególne sztafety wystartują z 8 krańców Polski w następujących terminach:

Trasa Nr 1 z Gdańska (8 etapów) — 8 grudnia
„ Nr 2 z Olsztyna (5 etapów) — 11 grudnia
„ Nr 3 z Białegostoku (4 etapy) — 12 grudnia
„ Nr 4 z Lublina (4 etapy) — 12 grudnia
„ Nr 5 z Rzeszowa (9 etapów) — 7 grudnia
„ Nr 6 z Katowic (6 etapów) — 10 grudnia
„ Nr 7 z Wrocławia (8 etapów) — 8 grudnia
„ Nr 8 ze Szczecina (10 etapów) — 6 grudnia

Wszystkie sztafety przybędą na Plac Zwycięstwa w Warszawie w środę, dnia 15 grudnia br. około godz. 12. Z Placu Zwycięstwa ulicami: Królewską, Marszałkowską, pl. Zbawiciela i 6 Sierpnia biegacze przybędą do miejsca Kongresu — gmachu Politechniki Warszawskiej.

Po 182 meczach
Strzelcy ligowi

Batalię ligową mamy za sobą. Z umieszczonej w niedzielnym wydaniu naszego pisma tabeli wynika, że ogółem rozegrano 182 spotkania, w trakcie których zdobyto 731 bramek, co daje na jeden mecz mniej więcej 4 bramki.

Z bramkarzy najgorzej powiodło się bramkarzowi Widzewa, który w meczu z Ruchem został aż 13 razy zmuszony do kapitulacji. Ten sam los spotkał już raz w roku 1934 Koczwarę z Podgórza, który puścił na starym boisku Ruchu tę samą ilość bramek.

Najlepszym atakiem może się poszczycić krakowska Wisła, który na 86 strzelonych bramek uzyskał średnią w każdym meczu 3,2 bramki. Rekord wyników remisowych pobił poznański ZZK, uzyskując ich aż 8.

Najczęściej w rozgrywkach padał wynik 2:1 (26 razy), 3:1 (17 razy), 3:0 (16 razy), 1:1 (14 razy), 1:0 i 2:0 po trzynaście razy, 3:2 (12 razy), 4:1 (9 razy), 2:2 i 4:0 po siedem razy, 4:2 (6 razy), 3:3, 5:1 i 6:1 (po pięć razy), 4:3 i 6:0 po cztery razy, 5:0, 5:2, 6:2 i 0:0 po trzy razy, 8:0 dwa razy zaś 5:4, 7:0, 7:2, 7:3 oraz 13:1 raz.

Lista najlepszych strzelców obejmuje razem 134 nazwiska. Król strzelców Kohut z krakowskiej Wisły uzyskał przeciętną na jeden mecz 1,2 bramki.

Końcowa tabela najlepszych strzelców przedstawia się następująco:

Kohut (Wisła) 31, Gracz (Wisła) 27, Rożankowski (Cracovia) 21, Cieślik (Ruch) i Spodzieja po 18, Alszer (Ruch), Janeczek i Łącz (ŁKS) po 17, Jaźnicki (Polonia W) 15, Anioła (ZZK) 14.

STRZELCY BRAMEK W DRUŻYNACH LIGOWYCH:

WISŁA: Kohut 31, Gracz 27, Mamoń 13, Cisowski 7, Rupa 3, Wandas 2 oraz Legutko 1.

CRACOVIA: Różankowski I 21, Parpan i Szewczyk po 6, Radoń 5, Szeliga i Różankowski po 4, Poświat 3, Bobula i Glimas po 2, Jabłoński II 1 oraz 2 samobójcze.

RUCH: Cieślik 18, Alszer 17, Przecherka 13, Cebula 8, Kubicki 7, Suszczyk 3, Moryś 2, Fuks, Olsza i [illegible] po 1.

LEGIA: Górski 12, Szymański 11, Mordarski 9, Waśko 6 Cyganik i Szaflarski po 5, Oprych 4 oraz Grządziel 1.

AKS. Spodzieja 18, Muskała 11, Cholewa 9, Barański i Kulig po 3, Janduda 2, Pytel, Wieczorek, Kałus i Boryczka po 1.

ZZK: Anioła 14, Białaś 9, Polka 8, Wojciechowski i Kołtuniak po 4, Tarka i Gogolewski po 2, Bednarek, Słoma, Atłasiński Wiśniewski i Matuszak po 1.

POLONIA WARSZAWA: Jaźnicki 15, Świcarz 9, Wołosz 6, Szularz 5, Ochmański i Wilczyński po 3, Przepiórka 2 oraz Brzozowski i Gierwałowski po 1.

ŁKS: Łącz i Janeczek po 17, Baran 13 Hogendorf 7, Patkolo 2, Łuć I, Gwoździński i Pietrzak po 1 oraz jedna samobójcza.

WARTA: Gendera 11, Skrzypniak 10, Smólski, Kazimierczak i Czapczyk po 6, Gierak 2 oraz Jóźwiak, Orłowski, Wajs i Opic po 1.

POLONIA BYTOM: Trampisz 11, Szmidt 9, Wiśniewski 6, Kulawik i Matyas po 6, Pochopin 2 oraz Ceglarek Kazimierowicz, Salik i Szmyd I po 1.

TARNOVIA: Streit 8 Roik III 7, Pirych II 6, Kuczyński 4, Kokoszka, Roik II, Biniek i Barwiński po 3, Kapustka Krzemski i Pirych I po 1 oraz jedna samobójcza.

GARBARNIA: Nowak 9, Foryszewski 8, Górecki 5, Kulawik 4, Ignaczak i Kaliciński po 3, Pawłowicz 2 oraz Jodłowski, Parpan II, Rakoczy i Szołek po 1.

RYMER: Pierchała 11, Ruda 8, Dybała i Franke po 6, Kurzeja 4, Dziuba i Motyka po 3, Janik 2 oraz Muras i Kluszczyk po 1.

WIDZEW: Fornalczyk 9, Ciehocki 8, Okupiński 4, Marciniak 3, Janas i Gbyl po 2, Nowiszewski i Uptas po 1 oraz jedna samobójcza.

Spór o dochód

Dokończenie ze str. 1

sły bądź też Cracovii. Nie chciano również, by o tym zadecydowało losowanie.

Zdziwienie w obu klubach wywołał fakt, że PZPN zdecydował, by cały dochód z tego meczu przypadł jemu w udziale, na co kluby nie chcą się zgodzić, wysuwając słuszny zresztą argument, że każdemu zainteresowanemu tym meczem, a więc PZPN, Cracovii i Wiśle winna przypaść ⅓ dochodu.

Wyznaczone na niedzielę 5 grudnia w Krakowie imprezy sportowe z których dochód przeznaczony został na budowę wspólnego domu partyjnego, z uwagi na decydujący mecz Cracovii z Wisłą musiano przełożyć na następną niedzielę. Odbędą się natomiast wszystkie przewidziane na prowincji mecze, a więc w Tarnowie, Chrzanowie, Nowym Sączu i Nowym Targu.

W Krakowie odbędą się w niedzielę o godz. 19 zawody bokserskie Cracovia — Wisła, a jako przedmecz o godz. 17 zawody zapaśnicze Legia — Olsza.

Zawody o mistrzostwo klasy A okręgu krakowskiego przesunięte zostały z 5 na 8 bm.

Londyn. Reprezentacja Anglii w tenisie stołowym pokonała reprezentację Austrii w stosunku 6:4. Rozegrano 9 spotkań w konkurencji męskiej i jedno w żeńskiej. W drużynie angielskiej najlepszym był Leach, który wygrał wszystkie trzy swoje spotkania.

ZZK (Inowrocław) — Pafawag

Inowrocław. Drużynowy wicemistrz bokserski Pomorza, KS ZZK (Inowrocław) przygotowuje się intensywnie do eliminacyjnego meczu z Pafawagiem o wejście do Ligi bokserskiej. Na neutralnym ringu w Poznaniu stanie w dniu 5 grudnia drużyna ZZK w następującym składzie: Szulc, Głoniak, Mrozowski, Puszczykowski, Boliński, Ceglarski, Zaleski i Zieliński.

Stefan Batkowski

Nowe urządzenia sportowe Krynicy

Krynica będzie w nadchodzącym sezonie, obok Zakopanego, Karpacza, Szklarskiej Poręby i Szczyrku, czołowym centrum sportów zimowych naszego kraju. Odremontowano tam, względnie wybudowano kilka pięknych i pożytecznych obiektów sportowych, które dostępne będą tak zawodnikom, jak i szerokim rzeszom sportujących wczasowiczów".

SKOCZNIA NARCIARSKA. Nowa skocznia narciarska mieści się przy ul. Leśnej w terenie zasłoniętym od strony południowej i zachodniej, co gwarantuje jej używalność aż do samej wiosny. Dawna wielka skocznia na Górze Krzyżowej wybudowana w roku 1928, przetrwała aż do wojny, obecnie jednak nie stawiano nowej na tym samym miejscu, gdyż stok południowy nie gwarantował należytego jej wyzyskania.

Obecnie skocznia została wykonana według wymaganych przepisów bardzo solidnie i dokładnie, 11 mtr. wieża została przebudowana do naturalnego zjazdu i daje możność uzyskania skoków około 50 m. Poza tym w zboczach skalnych wyrąbano tarasy dla widzów.

Skocznia zaprojektowana przez inż. Wł. Bukowskiego, została wykonana dużym nakładem na zlecenie Komisji Zdrojowej przez St. Marusarza i innych narciarzy zakopiańskich. Po odebraniu skoczni przez przedstawiciela Polskiego Związku Narciarskiego, została ona zarejestrowana w PZN i oddana do użytku.

Oficjalne otwarcie nastąpi w myśl kalendarza imprez zimowych, w dniu 9 stycznia 1949 r.

TOR SANECZKOWY. Lodowy tor saneczkowy o długości 1430 metrów, na którym przeciętne szybkość wynosi przeciętnie 65 km-godz. Początek bierze on z betonowej wieży startowej na Górze Parkowej o wysokości 19 m, na całej długości toru znajduje się 7 wiraży mniejszych o przeciętnej wysokości 2.5 m a przec. długości 14 m, z których najgroźniejszy „Strażacki", oraz 5 wiraży dużych, z których najniebezpieczniejszy „Wielki" ma wysokość 7 m i prawie prostopadły, wiraż „Luna" najtrudniejszy o długości 35 m.

Tor wybudowała Kom. Zdroj. w roku 1930, rokiem świetności był 1935, w którym odbyły się Saneczkarskie Mistrzostwa Europy połączone ze Świętem Zimy. Mistrzostwo zdobył Norweg Natvig, a następnie sami Polacy: Enkier, Rączkiewicz, Witkowski, Piechota, Piechura i inni. Startowało 24 zawodników zagranicznych oraz 41 krajowych. Obecnie tor przejęły PKL, które po zniszczeniach okupanta przyprowadziły go do dawnego stanu używalności. Krynickie Towarzystwo Hokejowe po porozumieniu się z PKL i PZN ma zamiar w okresie 10 do 20 lutego zorganizować Saneczkarskie Mistrzostwa Polski.

NARTOSTRADY — w ilości czterech ciągną się z Góry Parkowej, wyznakowane i przystosowane dla narciarzy o różnych umiejętnościach w roku 1936, obecnie zostały wykończone i oddane do użytku.

STADION HOKEJOWY — wybudowany specjalnie w roku 1930 na Hokejowe Mistrzostwa Świata i Europy, które odbyły się w lutym 1931 roku w Krynicy, o idealnych wymiarach, obszernych trybunach i siatką reflektorów kanadyjskich, został obecnie częściowo naprawiony i oparkaniony.

Na tym to stadionie w roku Jubileuszowym XX KTH w styczniu odbędzie się Noworoczny Turniej Hokejowy o „Puchar Przechodni Polskich Uzdrowisk".

Wszystkie powyższe inwestycje, nie tylko podniosą poziom sportów zimowych, ale także dadzą miłą rozrywkę szerokim rzeszom wczasowiczów przyjeżdżających na kurację i odpoczynek po ciężkiej całorocznej pracy w miastach.

Na ringu w Szczecinie w środę wieczorem
BUDAPESZT — SZCZECIN 13:3
Kaźmierczak wygrywa przez k.o. z Martonem

Szczecin (tel.). W środę wieczorem bokserzy Budapesztu stoczyli drugi mecz w Polsce, tym razem z reprezentacją Szczecina, oczywiście wybitnie wzmocnioną zawodnikami innych okręgów. Jak było do przewidzenia, zwycięstwo odnieśli goście, a to w stosunku 13:3.

Podczas meczu doszło do sensacyjnego wyniku w wadze półśredniej, gdy Kaźmierczak znokautował w drugiej rundzie Martona, który na meczu w Warszawie wygr[illegible] ze Stysiałem. Dalszy punkt dla Szczecina zdobył Liedke z Poznania, remisując z Bednaiem.

Pozostałe walki zawodnicy polscy przegrali: Brzóska z Borsodim, Moździński z Farkasem, Sadecki z Budaiem, Kwiatkowski z Pappem — przy czym Polak był w ostatnim starciu trzykrotnie na deskach. Kubicki z Kapocsim a Białkowski z Be[illegible] III.

Mistrzowie jesienni
Sytuacja piłkarska w okręgach

Równocześnie z zakończeniem rozgrywek ekstraklasy w okręgach została zakończona względnie kończy się jesienna runda mistrzostw. Po rundzie wiosennej mistrzowie, według podziału ustalonego przez PZPN już poprzednio, grać będą o wejście do drugiej ligi.

Podział ten do poszczególnej grupy zalicza mistrzów okręgów zagłębiowskiego, częstochowskiego, przemyskiego i krakowskiego.

W Zagłębiu rundę jesienną wygrał rewelacyjny zespół RCKS Czeladź przed Zagłębianką, w Częstochowie wobec braku Skry na czele jest prowincjonalna Gwardia z Wielunia z równą ilością punktów z częstochowską Victorią. W Przemyślu pierwszym jest Czuwaj przed Cukrownią z Przeworska, mistrzostwa w okręgu krakowskim nie są jeszcze całkowicie ukończone.

A tak wyglądają czołówki w poszczególnych okręgach wchodzących w skład I grupy:

ZAGŁĘBIE			
RCKS Czeladź	9	[illegible]	23:10
Zagłębianka	9	[illegible]	22:14
CZĘSTOCHOWA			
Gwardia Wieluń	4	[illegible]	[illegible]
Victoria Częstochowa	4	7	[illegible]
PRZEMYŚL			
Czuwaj Przemyśl	5	[illegible]	[illegible]
Cukrownia Przeworsk	5	[illegible]	[illegible]
KRAKÓW			
Wieczysta	9	[illegible]	[illegible]
Szczakowianka	11	[illegible]	[illegible]

Do grupy II wchodzą: Śląsk, Pomorze, Rzeszów i Śląsk Opolski. Jesienny mistrz Śląska Naprzód Janów wyrównaną formą udowodnił, że jest w tej chwili najlepszym na Śląsku. W okręgu pomorskim pod nieobecność Pomorzanina na czoło tabeli wysunęła się drużyna robotnicza Brda Bydgoszcz, znana z walk o robotnicze mistrzostwo Polski. Na Śląsku Opolskim tytuł przypadł drużynie przodowników górniczych Pogoni z Zabrza przed Zjednoczeniem Zabrze. W rzeszowskim zeszłoroczny mistrz Legia Krosno, została zepchnięta na trzecie miejsce a na czele tabeli kroczy krośnieńska Nafta, lepszym stosunkiem bramek przed Resovią.

ŚLĄSK			
Naprzód Janów	11	20	[illegible]
Concordia Knurów	11	18	[illegible]
ŚLĄSK OPOLSKI			
Pogoń Zabrze	7	14	[illegible]
Zjednoczenie Zabrze	7	[illegible]	[illegible]
POMORZE			
Brda Bydgoszcz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	8	[illegible]	[illegible]
RZESZÓW			
Nafta Krosno	[illegible]	[illegible]	8:5
Resovia	[illegible]	7	7:4

Grupa III. W okręgu szczecińskim mistrzem została Gwardia Słupsk przed Pionierem Szczecinek. W okręgu poznańskim brało w rozgrywkach udział 20 drużyn, przy czym mistrzem grupy I została Polonia Leszno a grupy II Luboński KS. Dolny Śląsk wystawił do mistrzostw aż 23 zespoły, przy czym tytuły mistrzowskie w grupie I i II dostały się do rąk prowincji (Wałbrzych) a w III wrocławskiemu Wuzowi.

Czołówka tabeli w grupie III:

POZNAŃ			
Grupa I:			
Polonia Leszno	9	15	36:9
Dąbski	9	13	24:15
Grupa II:			
Luboński KS	9	13	18:5
San	9	12	18:8
SZCZECIN			
Gwardia Słupsk	8	13	24:10
Pionier Szczecinek	8	11	16:11
DOLNY ŚLĄSK			
Grupa I:			
Mieszko Wałbrzych	7	11	18:9
Grupa II:			
Chrobry Wałbrzych	7	11	18:12

Grupa IV. W tej grupie brak bliższych danych odnośnie mistrzów okręgu białostockiego i podlaskiego. W kieleckim mistrzostwo przypadło drużynie Żeork Skarżysko pr[illegible] Łubną, a w okręgu łódzkim gdzie mistrzostwa nie są całkowicie zakończone prowadzi piotrkowska Concordia przed Turem Łódź. A oto tabele:

[illegible]			
Żeork Skarżysko	7	12	17:3
[illegible]	7	9	14:10
ŁÓDŹ			
Concordia Piotrków	6	11	14:3
TUR Łódź	6	10	21:4

Grupa V. Na Wybrzeżu mistrzostwo zdobyła gdyńska Unia przed Gromem, w lubelskim Sparta Zamość przed ZZK Chełm. Mistrzostwo okręgu warszawskiego przypadło Zniczowi przed Żyrardowianką.

WYBRZEŻE			
Unia Gdynia	7	[illegible]	[illegible]
Grom Gdynia	7	[illegible]	[illegible]
LUBLIN			
Sparta Zamość	4	[illegible]	[illegible]
ZZK Chełm	4	[illegible]	[illegible]
WARSZAWA			
Znicz Pruszków	9	[illegible]	[illegible]
Żyrardowianka	9	[illegible]	[illegible]

Gimnastycy węgierscy w Łodzi

Łódź. (tel.) Gimnastycy węgierscy i polscy, po międzypaństwowym meczu odbytym w niedzielę w Warszawie, występowali we wtorek w Łodzi. Szczelnie wypełniona hala YMCI była świadkiem wspaniałych popisów doskonałych gimnastyków węgierskich, którzy dali pokaz ćwiczeń tak na przyrządach jak i wolnych.

Zawody nie były punktowane i nosiły charakter pokazowych.



Pataky w karykaturze

WARSZAWA. W związku z wprowadzeniem przez Polski Związek Lekkoatletyczny po raz pierwszy zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo poszczególnych powiatów, które odbędą się na terenie całej Polski w dniach 21—22 maja 1949 r., Komisja Sportowa PZLA zatwierdziła regulamin mistrzostw dla juniorów i seniorów.

Komisja Sportowa PZLA ustaliła 15 kursów, które odbędą się w roku 1949 w ramach dalszej akcji wyszkoleniowej. Liczba kursów obejmuje: 4-ry kursy instruktorskie, 2 sędziowskie, 2 dla juniorów oraz 7 obozów kondycyjnych, w tym dwa zimowe.

MOSKWA. Litwa jest jedną z republik radzieckich, w której sport rozwija się niezwykle szybko, dzięki umasowieniu. Obecnie ćwiczy tam stale około 700.000 zawodników, należących do ponad tysiąca towarzystw sportowych. Dla porównania warto przytoczyć, że przed wojną liczba sportowców na Litwie sięgała zaledwie 700 osób, sport bowiem udostępniony był tylko dla wybranych.

Sportowcy litewscy mają już za sobą wiele poważnych osiągnięć. W tym roku ponad 30.000 osób uzyskało minima, upoważniające do noszenia znaczków GTO pierwszego i drugiego stopnia. Rozwinął się również bardzo poważnie sport na wsi litewskiej, gdzie tylko w tym roku powstało 200 nowych kolektywów sportowych, które mają łącznie ponad 20.000 członków. Sportowcy ci, zarówno w miastach, jak i na wsiach mają do swej dyspozycji ponad 700 urządzonych boisk i stadionów sportowych.

Sezon letni w Republice Litewskiej zakończyły zawody koszykówki z udziałem 8-ciu miast, w których pierwsze miejsce zajęła drużyna Kowna.

Jeszcze jeden sportowiec rekordzistą pracy

Gliwice. (PAP) Kopalnia „Makoszowy", należąca do Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego doniosła o pobiciu rekordu Cyrona. Przodownik pracy, Zieliński, wykonał w listopadzie br. ca 720 proc. normy. Górnik Zieliński ma 31 lat, pracuje w swoim zawodzie 18 lat. Do Polski przyjechał z Francji, gdzie już od dawna należał do partii komunistycznej. Jeszcze w 1936 r. brał udział w 15.-dniowym strajku w kopalni „Vilma".

Zieliński marzył o pracy w Polsce, chciał tu przyjechać i stać się przykładem dla innych. W r. 1946 powrócił do Polski i z miesiąca na miesiąc poprawiał wyniki pracy. W czerwcu br. osiągnął 668 proc. normy (zarobek jego wyniósł wtedy 104 tys. zł). W listopadzie uzyskał wspaniały wynik — 720 proc. normy. Jest to rezultat systematycznej, wytężonej i nadzwyczaj sprawnie zorganizowanej pracy.

— Zieliński — mówi o nim dyrektor kopalni — pracuje nie tylko rękami, ale przede wszystkim głową; poza tym nie pije alkoholu, a rozrywką jego jest **sport.**

Odwołanie meczu Anglia-Szwajcaria

Londyn. (tel.) Zapowiedziany na środę międzypaństwowy mecz piłkarski Anglia — Szwajcaria nie doszedł do skutku z powodu gęstej mgły. Odbędzie się on prawdopodobnie w czwartek, jeżeli pozwolą na to warunki atmosferyczne.

Toruń. ZS „Gwardia" w Toruniu organizuje w dniach 4 i 5 grudnia indywidualne mistrzostwa bokserskie miasta. Do turnieju zgłosiło się ponad 50 zawodników we wszystkich wagach, od papierowej do ciężkiej. O tytuł mistrzowski walczyć będą m. in. znani bokserzy toruńscy Licau, Piwoński, Przybylski, Szulc, Bunkowski, Stocki i Zmorzyński. W samej wadze ciężkiej walczyć [illegible] 3 zawodników.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

[illegible]lekat z Pińczowa. Konkurencje [illegible]hodzące w skład pięcioboju lekkoatletycznego są następujące: bieg 100 m (13,8 sek.), skok wdal (410 cm), skok wzwyż (120 cm) pchnięcie kulą (650 cm) i rzut dyskiem (20 m). [illegible] w nawiasach oznaczone jest wymagane minimum dla chłopców (roczników 1929—1932).

Rott z Sosnowca. Dla chłopców poniżej 16 lat nie zostało dotychczas jeszcze ustalone minimum w lekkoatletyce, natomiast powyżej lat 16 — tabelkę znajdzie Pan w nr. 74 i 80 „Sportu i Wczasów".

Zasada z Wrocławia. Mistrzowska drużyna hokeja na trawie Stella z Gniezna w swym tournee po Czechosłowacji uzyskała dwa zwycięstwa: z wicemistrzem Czechosłowacji Sokołem Hostivar 3:2 oraz ze Slavią Praga 3:1.

Karencja zniesiona

Warszawa. Wobec wyników referendum rozpisanego do okręgów, karencja uchwalona po wojnie traci swą moc w dniu 15 grudnia br.

Z dniem tym wchodzą w życie przedwojenne przepisy PZPN i w razie uzyskania zwolnienia z klubu, zawodnik może przenieść się do innego klubu bez względu na to, czy leży on na terenie tego samego okręgu, czy też nie, natomiast w wypadku uzyskania skreślenia zawodnik musi pauzować przez przeciąg jednego roku



Zespoły szkolne Opawy (zdjęcie z lewej) i żeński Opola, które w niedzielę grały w siatkówkę w Opolu. W konkurencji męskiej zwyciężyli goście, w żeńskiej Opolanki. Podobne mecze odbyły się w Będzinie, Katowicach, Bytomiu i Bielsku, gdzie walczyły reprezentacje szkolne miast czechosłowackich Cz. Cieszyna, Ostrawy, Krnowa i Mostku.

Uczniowie Czechosłowacji w Polsce

Bilans spotkań 11 miast

W uzupełnieniu wiadomości z występu czeskich drużyn szkolnych w Polsce podajemy dalsze wyniki, jakie uzyskano w Bielsku, a których nie podaliśmy w numerze [illegible] działkowym.

W Bielsku gościły drużyny szkolne z Mostku, które rozegrały rewanżowe spotkania z drużynami szkół bielskich. Pełny sukces odnieśli tutaj gospodarze.

Drużyna męska Bielska podobnie jak przed dwoma tygodniami wygrała i obecnie w przekonywującym stosunku 3:0 (15:7, 16:14, 15:1).

Zespół żeński Bielska odniósł również piękny sukces, zwyciężając koleżanki czeskie 2:1 (15:11, 15:4, 14:16) i rewanżując się za porażkę doznaną w poprzednim meczu w Mostku.

Ponadto rozegrane zostały dwa mecze koszykówki męskich zespołów Bielska i Mostku. W pierwszym Bielsko przegrało w stosunku 36:48, aczkolwiek prowadziło do przerwy różnicą 8 punktów. W drugim meczu zwyciężyła drużyna Bielska 28:26.

Ogólny zatem bilans niedzielnych spotkań drużyn szkolnych jest następujący:

drużyny żeńskie: Polki wygrały 4 spotkania i 1 przegrały;

drużyny męskie: Polacy wygrali 6 spotkań, przegrali 2.

WARSZAWA. — Zawody siatkówki o mistrzostwo Polskiej YMCA, rozegrane z udziałem Poznania, Częstochowy i Warszawy, przyniosły [illegible] szawskiemu. Wyniki: Warszawa — Poznań 2:0, Poznań — Częstochowa 2:0, Warszawa — Częstochowa 2:0; koszykówka: Warszawa — Częstochowa 45:25, Częstochowa — [illegible] 50:20. Oprócz Warszawy w finale grać będą: obrońca tytułu łódzka YMCA oraz zwycięzcy grupy południowej (Kraków, Jelenia Góra lub Wrocław) i północnej (Gdańsk, Gdynia lub Szczecin).

MOSKWA. — Zakończyły się tu pierwsze po wojnie zawody gimnastyczne o mistrzostwo Związku Radzieckiego. Uczestniczyło w nich 87-miu zawodników i zawodniczek z wszystkich większych ośrodków sportowych ZSRR. Zawody wykazały znaczne podniesienie się poziomu tej dziedziny sportu w stosunku do przed wojny.

Leon Kaźmierczak

„Spece" od zapaśnictwa i... hutnictwa

Stalowa praca i stalowe mięśnie

Huta „Pokój" w Nowym Bytomiu odgrywa w naszym życiu gospodarczym doniosłą rolę. W przemyśle hutniczym zajmuje jedno z czołowych miejsc, a pełną sławę zyskała ostatnio, gdy w dniu 17 listopada, jako pierwsza w całym przemyśle hutniczym, wykonała swój roczny plan pracy.

Huta „Pokój" — to nie tylko wielki zakład przemysłowy, tętniący pełnią produkcji. Znana ona jest również jako jeden z silnych ośrodków sportowych Śląska. Jej nazwę nosi też silny i bardzo ruchliwy klub sportowy Nowego Bytomia.

Najsilniejszymi sekcjami Huty „Pokój" są sekcje piłkarska i bokserska, reprezentujące dobrą klasę śląską, ale jej dumą jest sekcja zapaśnicza, która należy do czołowej klasy w kraju.

Zapaśnicy ci znani są dotąd w Polsce z tego, że zdobyli ileś tam tytułów i reprezentowali nasze barwy wielokrotnie w zawodach międzynarodowych. Nazwiska Dworoka, Marcoka, Kusza, Kuligowskich czy Kucharczyka, znane są każdemu miłośnikowi walk grecko-rzymskich, setki razy obiegały one już łamy prasy codziennej i sportowej, ale mało kto wie, że wszyscy wymienieni, to hutnicy i to hutnicy wybitnej [illegible]

Dziwnym trafem tak się złożyło, że większość zespołu zapaśniczego Huty „Pokój" pracuje w macierzystej hucie w jednym oddziele — w stalowni, podstawowej komórce pracy całego zakładu.

Zaglądamy do tej stalowni. Majstrem w niej jest **Karol Kucharczyk** — b. dwukrotny mistrz Polski w zapasach wagi koguciej, wraz z nim pracuje 43 letni **Ryszard Dworok**. W swej karierze notuje on:

7 razy tytuł mistrza Polski w wadze piórkowej;

5 razy udział w reprezentacji państwowej:

udział w mistrzostwach Europy w Pradze, Rzymie i Kopenhadze;

drugie miejsce w międzynarodowym turnieju zapaśniczym.

Obecnie jest Dworok.

przodownikiem pracy w hutnictwie;

sędzią zapaśniczym;

nauczycielem zapaśnictwa w swoim klubie.

Dalsi pracownicy Huty „Pokój" to:

Kusz — czterokrotny mistrz Polski w wadze lekkiej; **Zygmunt Kuligowski**, dwukrotny wicemistrz Polski w wadze półśredniej; **Kisiel**, obiecujący zawodnik w wadze piórkowej itd.

Czy dziwicie się, że ci ludzie w zbiorowym wyścigu pracy, uzyskują, podobnie jak na matach zapaśniczych, równie dobre wyniki, że przeciętnie przekraczają oni o 200 proc. ustaloną normę?

Na innych odcinkach pracy hutniczej w Nowym Bytomiu, również nie brak zapaśników 8-krotny reprezentant naszych barw w wadze koguciej, trzykrotny mistrz kraju, Marcok P. pracuje przy budowie kotłów, w dziale bardzo trudnym i odpowiedzialnym. Mistrz Polski w walce wolno-amerykańskiej z roku 1938 i mistrz w zapasach grecko-rzymskich w wadze lekkiej — Władysław Kuligowski działa w warsztacie mechanicznym. Obaj są przodownikami i stale wyrabiają około 200 proc. normy.

— Jak ci ludzie godzą swój trudny zawód z czynnym udziałem w życiu sportowym?

Odpowiada na to mistrz Kucharczyk, mający pod swym fachowym okiem 60 ludzi:

— Tam, gdzie praca jest trudna i łączy się z niebezpieczeństwem, gdzie wymaga zręczności, orientacji i szybkiej decyzji, tam zawsze starzy sportowcy wywiązują się z zadania najlepiej.

Sport i praca uzupełniają się tu wzajemnie. Walory zdobyte w sporcie, znajdują pełne zastosowanie w pracy zawodowej, stawiają ją na wyższym poziomie, zmniejszają niebezpieczeństwo.

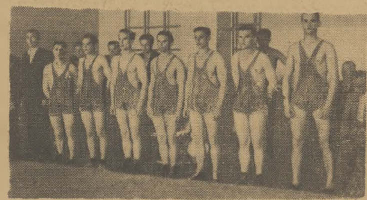
Dworok pracuje w hutnictwie 28 lat. Zna swą pracę dokładnie:

— Walcząc w wadze piórkowej — mówi on — musiałem zawsze zrzucać około 3 kg nadwagi. I w pracy mnie to wcale nie osłabiało. A u nas w stalowni temperatura przy odlewie jest bardzo wysoka. Sport dał mi taką kondycję, że służy mi ona do dnia dzisiejszego.

Przekonaliśmy się o prawdziwości słów Dworoka, kiedy po skończonej pracy demonstrował młodym kandydatom na zapaśników poszczególne elementy techniczne tego trudnego sportu.

Godną podziwu jest też wytrwałość Marcoka. Pracuje on nieraz bardzo ciężko, po kilkanaście godzin, a gdy zajdzie potrzeba, nie czuje zmęczenia dla treningu własnego i innych.

Zapaśnicy z Nowego Bytomia — pracownicy Huty „Pokój", byli najsilniejszym zespołem zapaśniczym do czasu wybicia się na czoło Siły z Mysłowic. Dziś są oni pierwsi wśród hutników, pierwsi, jako zapaśnicy i pierwsi jako hutnicy! Jako zapaśnicy, skupiają w swych szeregach 40 członków, którymi oprócz Dworoka, zajmuje się kier. Niedurny.



Zespół zapaśniczy Huty Pokój z Nowego Bytomia, najlepszy obok Siły z Mysłowic w Polsce, składa się wyłącznie z hutników. Stoją od lewej kier. Kucharczyk, Galcer, oraz zawodnicy Marcok, Kisiel I, Kusz, Kuligowski II, Kuligowski I, Nowiński i Kornecki.

Liga w cyfrach

38 dni podróży — 4,5 miliona zł za bilety kolejowe

Mecze ligowe zakończone. Ale czy zastanawialiście się
jak długo one w sumie trwały?
ile drużyny musiały przejechać km,
aby rozgrywki odbyły się zgodnie z planem?
ile kluby wydały na bilety?

Czy wiecie, ile w ciągu całego sezonu rozgrywek ekstraklasy przewinęło się widzów przez boiska piłkarskie? — Ile ci widzowie zapłacili wstępu? — Ile pieniędzy wpłynęło do kas miejskich z tytułu 10-procentowego podatku od biletów? — — Czy znacie wiele innych, wielce ciekawych szczegółów, związanych z minionymi rozgrywkami?

Kolejno w cyklu artykułów postaramy się je przedstawić możliwie najdokładniej.

Ogółem — jak wiadomo — rozegrano **182 mecze**. Każdy z nich, zgodnie z przepisami trwał ponad **90 minut**, [illegible] żyto

[illegible]

czyli

[illegible]

czyli

11 dni i 9 godzin.

Po przeliczeniu na dni robocze, z których każdy liczy **8 godzin**, piłkarze nasi czynni byli przez **34 dniówki i jedną godzinę**, a właściwie nadgodzinę.

Łącznie rozgrywki odbywały się **w 8 miastach, a to: Krakowie, Warszawie, Chorzowie, Bytomiu, Poznaniu, Łodzi, Tarnowie i Rybniku.** Wyjeżdżając na mecz do innych miast **najwięcej** do przebycia miały **drużyny poznańskie**, przy czym **najdłuższa** trasa dzieliła je od **Tarnowa — 506 km. Najkrótszą** drogę miały one do **Łodzi — 246 km.** Na drugim miejscu pod tym względem znajdowały się zespoły stołeczne a **w najlepszym** położeniu były **Ruch i AKS.**

Szczegółowa tabelka (według linii kolejowych) przejechanych kilometrów na mecze o mistrzostwo przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	Przebyte km
Warta	4136
ZZK	4136
Legia	3576
Polonia W.	3576
Tarnovia	3400
ŁKS	3162
Widzew	3162
Rymer	2828
Wisła	2516
Cracovia	2516
Garbarnia	2514
Polonia B.	2406
[illegible]	2350
[illegible]	2350

Zliczywszy wszystko razem, piłkarze nasi przebyli w czasie rozgrywek olbrzymią przestrzeń **42.628 km**, czyli drogę dłuższą od równika.

Idąc za rozkładem jazdy, obliczyliśmy, że drużyny ligowe przebywały w podróży łącznie przez

952 godziny

czyli

38 dni i 16 godzin

Z cyfry tej na **drużyny krakowskie** łącznie z Tarnovią przypada **251 godzin czyli 10 dni i 11 godzin**, na śląskie łącznie z Rymerem i Polonią bytomską **10 dni, 13 godzin i 30 minut**, na warszawskie **6 dni i 13 godzin**, na łódzkie **5 dni i 20 godzin.**

Większość drużyn jeździła na zawody trzecią klasą, zwykle pociągiem pospiesznym. Ze zniżek korzystały częściowo jedynie drużyny ZZK i Legii. Obliczamy jednak wszystkim drużynom 3 klasę pociągiem pospiesznym, w pewnych bowiem wypadkach niektóre zespoły jechały drugą klasą, co się w przeciętnej mniej więcej wyrównuje.

Najwięcej pieniędzy na podróże wydały drużyny **poznańskie** (Warta, ZZK) każda po **417.600 zł.**, dalej **warszawskie** (Legia, Polonia) po **379.000 zł.**, następnie **Tarnovia 349.800 zł.**, (ŁKS i Widzew) po **321.000 zł.**, **Rymer 308.400**, **Polonia Bytom 270.000**, **Wisła**, **Cracovia i Garbarnia po 268.000**, a **Ruch i AKS po 249.400 zł.**

W sumie daje to olbrzymią sumę **4.478.400 zł.**, słownie: **cztery miliony czterysta siedemdziesiąt osiem tysięcy czterysta złotych!**

(Ciąg dalszy w następnym numerze).

Piłkarze na Dom Młodzieży Polskiej

Na poniedziałkowym zebraniu zarządu PZPN uchwalił, dla uczczenia kongresu zjednoczenia partii robotniczych przeznaczyć 100.000 zł na centralny dom młodzieży polskiej.

Czek opiewający na tę sumę wręczy przew. ZMP, gen. Zarzyckiemu specjalna delegacja.



Fragment z jednego z meczów ligowych w Warszawie pomiędzy Polonią z Bytomia i Polonią warszawską. Na zdjęciu widoczne tłumy widzów. Ile było widzów na wszystkich meczach ekstraklasy w minionym sezonie, podamy w następnym numerze.

CZECHOSŁOWACKI ZW. P. N. zaproponował PZPN rozegranie międzypaństwowego spotkania Polska — CSR w dniu święta narodowego Czechosłowacji, 28 października 1949 r.

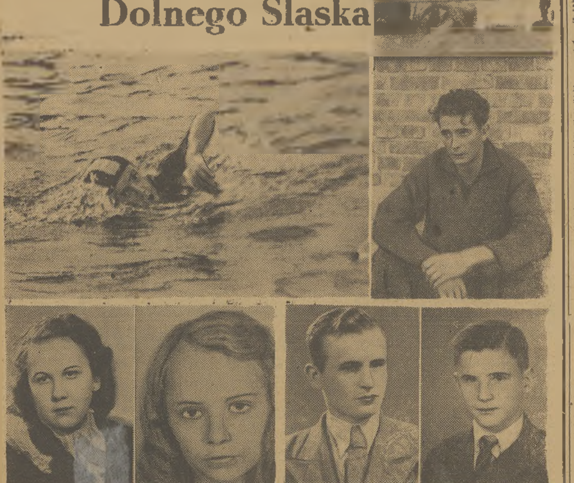
PZPN otrzymał zapytanie od Ruchu Wielkie Hajduki, czy może zaangażować na swego trenera Węgra Fogla. Decyzję w tej sprawie ma wydać GUKF.

WARSZAWA. — **W wyniku odwołania, wniesionego przez chorzowski** [illegible]

Bez treningu nie ma wyniku

Wybitni sportowcy Dolnego Śląska





U góry od lewej: [illegible] ta Sznajder (AZS), czołowy tyczkarz Polski Małecki (Społem), niżej bokserscy hrabia Kurowscy (ZKS [illegible] orządowiec) oraz pływaczki AZS-u, Jaworkówna i Fijałkowska



To i owo...

● Oburzenie opinii światowej na Szwajcarów i Szwedów, którzy nawiązali bezpośrednie kontakty sportowe z Niemcami, nie pozostało bez echa. Belg Seeldrayes członek FIFA (Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej) ogłosił, że prezydium FIFA zabroniło dalszego kontaktu piłkarzy szwajcarskich z niemieckimi. Zapowiedziany mecz IFC Norymberga — Zurych został też wskutek tego odwołany. Pozatem generalny sekretarz FIFA potwierdził odbiór protestu Czechosłowackiego Związku Piłkarskiego, a według doniesień „United Press" tłumaczy on się tym, że zakaz gry z Niemcami został wydany wcześniej ale z winy poczty nie został zainteresowanym doręczony na czas.



Równocześnie sztokholmski dziennik „Morgen Tidningen" podał, że jedna z drużyn hokejowych Szwecji, otrzymała zaproszenie do Monachium na mecz, z którego dochód przeznaczono na dzieci niemieckie. Szwedzki związek hokejowy odpowiedział odmownie, powołując się na odnośne postanowienie międzynarodowej federacji. O postanowieniu tym zapomnieli jednak przed miesiącem lekkoatleci szwedzcy.

● Prasa fińska nie może przeboleć porażek swych przedstawicieli na Igrzyskach Olimpijskich. Specjalnie jeżeli chodzi o biegi długie. W niektórych artykułach Viljo Heino, jest po prostu odsądzany „od czci i wiary" i niemal zarzuca się mu przestępstwo. „To co dla sławy Finlandii zbudowali Kolehmainen, Nurmi, Ritola, Isohollo, Lehtinen, Maeki i Hoeckert — rozumują niektórzy — zostało zmarnowane". Paavo Nurmi oświadczył przy tym: „Oni są do niczego! Ci chłopcy nie mają ani siły ani woli!". — Cała ta akcja ma na celu jak największe pobudzenie ambicji i przygotowanie gruntu pod sukcesy w roku 1952.



● Od 1 listopada na wszystkich boiskach rumuńskich pojawiły się nowe twarze. Od dnia tego wyszło bowiem zarządzenie, iż młodzież do lat 13 ma na wszystkie stadiony, boiska i tory, wstęp wolny!

● Władze włoskie zakazały wyświetlania u siebie filmu olimpijskiego, podając w komunikacie, że w filmie tym nie poświęcono zawodnikom włoskim takiej uwagi na jaką zasłużyli.

● Przyszłe mistrzostwa kolarskie świata odbędą się w Kopenhadze w sierpniu roku przyszłego. Organizatorzy pracują już jednak całą parą i niemal każdego tygodnia wszystkie zainteresowane związki, oraz prasa sportowa całego świata, otrzymują starannie opracowane komunikaty o prowadzonych przygotowaniach.

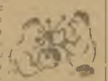


● Rumuński „Sport Popular" pisze: „Dla Consoliniego rekordzisty świata, żywot w jego klubie „Pro Patria", jest cięższy niż dysk. Dlatego też ogłosił on, że nosi się z zamiarem wyemigrowania na plantacje kawowe w Południowej Ameryce".

● Aby jak najbardziej spopularyzować narciarstwo, władze czechosłowackie zwiększyły ilość kart przydziałowych na obuwie narciarskie. W tej chwili karty przydziałowe otrzymują już zawodnicy, a w drugim rzucie przeznaczone one będą dla młodzieży szkolnej i pracującej. Jest to bardzo ważne. Podstawowym bowiem — zwłaszcza dzisiaj — dla wstąpienia w szeregi narciarskie, nie są bynajmniej narty, ale przede wszystkim buty.

● Trzeba z radością stwierdzić, że nasze władze nie pozostają pod tym względem w tyle. PAP zakomunikował, iż Główny Urząd Kult. Fiz. zakupił znaczną ilość butów narciarskich, butów łyżwiarskich i łyżew, które zostaną „rozdzielone w terenie za pośrednictwem związków sportowych i pionów". M. in. — według doniesienia PAP — wśród zakupionego sprzętu, są też łyżwy do jazdy figurowej. Na wiadomość o tym dziesiątki młodych ludzi garnących się do narciarstwa i łyżwiarstwa, napewno na cześć GUKF-u krzyknie: „Hurra!" Od siebie przy tej okazji mamy jedno małe przypomnienie. Na Śląsku mieszka jedna z najbardziej utalentowanych polskich łyżwiarek, Ziajówna. Od trzech lat jeździ ona na pożyczanych łyżwach, co oczywiście uniemożliwia racjonalny trening. Chyba tym razem znajdą się dla niej odpowiednie łyżwy. Dla pewności podajemy, że adresować należy: „Związkowy Klub Sportowy Metalowców „Baildon" w Katowicach Sekcja Łyżwiarska, ul. Żelazna 9, (Nr butów łyżwiarskich 35, nr łyżew 23)

● Ostatni mecz pięściarski w Katowicach Pra[illegible] mo 457 tysięcy złotych wpływu za bilety wstępu, przyniósł około 50 tysięcy złotych deficytu.



● O 15-letniej Hnytynie, zawodniczce radzieckiej rozpisuje się cała światowa prasa. Z 400 uczennic, które dwa lata temu przyprowadzono na jeden ze stadionów Tyflisu, zrobiła ona największe a przy tym wprost nadzwyczajne postępy. 5,58 — w dal, 7,7 — na 60 m, 12,6 na 100 m i 25,8 na 200 m — to wyniki, które mówią same za siebie.

AGO

Dr Karol Klimek

List z Wiednia

Szwedzki najazd na Austrię

W ramach przyjaźni austriacko-szwedzkiej gościły w Wiedniu, w dniach od 7—14. XI. 1948 r. zespoły szwedzkie.

Do Wiednia przyjechało 400 Szwedów. Rozgrywano zawody bokserskie, hokejowe, pływackie, a ukoronowaniem był mecz piłki nożnej obu reprezentacji państwowych. Z zawodów pływackich, hokejowych i bokserskich jako zwycięzcy wyszli Szwedzi. W zawodach piłki nożnej — jak wiadomo — zwyciężyli Austriacy nieoczekiwanie w stosunku 2:1. Nikt chyba poza Szwedami, którzy z grzeczności prorokowali zwycięstwo Austrii, nie przypuszczał, po beznadziejnej grze z Czechosłowacją, że Austria przełamie swój kryzys i pokona mistrza olimpijskiego, Szwecję. Wiadomo jednak, że w piłce nożnej nie ma pewników. Okazuje się, że Austria, której fachowcy wyznaczyli ostatnie miejsce w europejskim piłkarstwie, doznała jakiegoś przeobrażenia. Nikt by nie uwierzył, że gra ta sama drużyna, która występowała nieudolnie przeciwko Czechosłowacji.

Trzeba sobie uprzytomnić, że Szwedzi grają świetnie, na wysokim poziomie technicznym rozporządzają cudowną kondycją.

Zawodom przyglądało się 60.000 widzów, oklaskujących bez przerwy piękną grę obu zespołów, a bezpośrednio przed zakończeniem zawodów, chcących bić włoskiego sędziego Galeati, który rzekomo krzywdząco odgwizdał rzut karny dla Szwedów, z którego też padła bramka. Zawody były tak ciekawe i przeprowadzone w doskonałym tempie, że warto Czytelników choćby pobieżnie zapoznać z ich przebiegiem.

Przy stanie 2:0 dla Austrii, 5 min. przed końcem meczu dochodzi do zamieszania pod bramką gospodarzy i ku zdumieniu wszystkich, sędzia Galeati dyktuje rzut karny przeciwko Austrii, zamieniony pewnie przez Rosengreena w jedyną bramkę dla Szwedów. To co nastąpiło później nadaje się już raczej do sali sądowej.

Setki wzburzonych widzów a między nimi kobiety i dziewczęta przedarło się na boisko z zamiarem pobicia sędziego. Tak Szwedzi jak i Austriacy otoczyli natychmiast sędziego. W międzyczasie nadbiegł z pomocą silny oddział austriackiej policji, uzupełniony orkiestrą policyjną, która uprzednio odgrywała hymn państwowy, i usunął „demonstrantów" z boiska. Wśród wzburzonej atmosfery dobiegały zawody do końca.

Po zawodach rozfanatyzowana publiczność rzucała kamieniami w autobus, w którym odjeżdżała szwedzka drużyna. Oczywiście, że takie zachowanie publiczności wiedeńskiej w żadnym wypadku nie przyniesie pożytku Austrii i wątpić należy, czy Szwedzi po raz drugi zgodzą się na udział w podobnym tygodniu „przyjaźni".

Karol Klimek

Przed sobotnim meczem Śląska z Budapesztem

KATOWICE. — Trzeci występ bokserów węgierskich w Polsce odbędzie się w sobotę na ringu w Katowicach. Przeciwnikiem Węgrów będzie ósemka Śląska, uzupełniona w wadze koguciej zawodnikiem okręgu poznańskiego Kasperczakiem który zastąpi Grzywocza, kontuzjowanego na meczu w Warszawie.

Zestawienie par w meczu katowickim będzie według wszelkich danych wyglądało w sposób następujący

Bednai — Gumowski
Borsodi — Kasperczak
Farkas — Bazarnik
Budai — Rodak
Marton — Sznajder
Papp — Nowara
Kapocsi — Paterok
Bene — Mieczyński

Losy wyniku spotkania w Katowicach wydają się być przesądzone na korzyść gości. Nie świadczy to jednak o tym, by Polacy stali na z góry straconej pozycji. Pamiętamy mecz Śląsk — Praga, kiedy to teoretycznie nasi zawodnicy również byli bez szans, a wbrew obliczeniom, potrafili wywalczyć piękne zwycięstwo 12:4. Nie znaczy to, by historia miała się powtórzyć, ale jesteśmy pewni, że zawodnicy śląscy dadzą z siebie maksimum wysiłku i stawią czoła renomowanym gościom, a w kilku wagach dojdzie do bardzo ciekawych walk.

W pierwszym rzędzie wysunie się pojedynek w wadze piórkowej pomiędzy Bazarnikiem a Farkasem. Polak, który nie mógł startować w Warszawie, ile to zademonstruje taką formę jak w meczu z Pragą, może rozstrzygnąć walkę na swoją korzyść. Ciekawie zapowiada się również walka Sznajdra z Martonem. Zawodnik Batorego, po sensacyjnym zwycięstwie nad Koudelą, znajduje się w bardzo dobrej formie i niewątpliwie będzie dla Węgra lepszym przeciwnikiem niż Stysiał w Warszawie. W w. muszej Gumowski, jeśli walczyć będzie tak, jak ze Zofem wówczas możemy być świadkami bardzo ciekawego pojedynku. Główne zainteresowanie skupi na sobie niewątpliwie walka mistrza olimpijskiego Pappa z Nowarą. Węgier pokazał w walce z Kolczyńskim swą wysoką klasę, posyłając Polaka 8 razy na deski. Nowara również wykazał bardzo dobrą formę.

Mecz Śląsk — Budapeszt będzie niewątpliwie jedną z większych atrakcyj sportowych Śląska. Odbędzie się on w sobotę w Hali Powystawowej o godz. 19..

Najlepsi strzelcy Śląskiej Klasy Wydzielonej

Węgiel na czele

Katowice. W śląskiej lidze wydzielonej pozostał do rozegrania jeden zaległy mecz ZKSM Pokój — Polonia Piekary, który nie posiada większego wpływu na ostateczny układ w tabeli. Liga wydzielona rozegrała dotychczas 65 spotkań, przy czym uzyskano ogółem 279 bramek, co daje na jeden mecz 4,3 bramki. Z 65 rozegranych spotkań 42 zwycięstwa przypadły w udziale gospodarzom, 9 zakończyło się wynikiem remisowym, a w 14 wypadkach goście odnieśli zwycięstwa. Lista najlepszych strzelców obejmuje 88 nazwisk. Na czoło wysunął się zawodnik Siemianowiczanki, *Węgiel*, z 12 bramkami. Dalsze miejsca zajmują Szleger (Concordia Knurów) 11, Sauer (Błyskawica) oraz Górecki (Naprzód Janów) po 10 bramek. Polok z Siemianowiczanki uzyskał 9 bramek; po 8 bramek zdobyli Dronia i Bąk (Naprzód Janów), Hajok (Concordia), Wiśniewski (Kopalnia Katowice) i Klimza (Pogoń Katowi[illegible]

NAPRZÓD JANÓW: Górecki 10, Bąk i Dronia po 8, Sławowy 7, Koź[illegible]

CONCORDIA: Szleger 11, Grzygorzyca, Hajok i Górek po 7, Wolny 4, Bitner 2, Wietiorz oraz Stawiar[illegible]

ZKSM POKÓJ: Szombara 6, Tim i Paterok po 4 oraz Kajnik, Kozik, Dziuba i Spałek po 1.

SIEMIANOWICZANKA: Węgiel 13, Polok 8, Malina 3, Dudek 3, Hamf, Kuczera, Hellsz i Wróbel po 1.

KOPALNIA KATOWICE: Wiśniewski 8 Jankowski 5, Olszówka 4, Jankowski II, Adamczyk, Labryga, Makowski i Sojka po 1.

POGOŃ KATOWICE: Klimza 8 Piątek 6, Sąsiadek 5, Miłkowski 2 oraz Bilski, Klukowski i Czaja po 1.

POLONIA PIEKARY: Wyleżałek 6 Jędruch 4, Siwy, Kańtoch i Zydek po 2, Skop, Lisur[illegible]

BŁYSKAWICA RADLIN: Sauer 10, [illegible] jak 2 oraz Trybuś, Konopka, Zrałka i jedna samobójcza.

CZARNI CHROPACZÓW: Misiuda 4, Kudla, Gajda, Musiał, Ulfig i Pytel III po 3, oraz Winkler po 1.

23 **NAPRZÓD RYDUŁTOWY:** Wojtek, Brachmański i Balka po 3 Szenk, Kiolias, Lewy, Kafka, Konieczny, Lankosz i Schoen po 1.

KOSZARAWA: Wąś, Musiał i Fojcik po 3, Staśkiewicz i Barlik po 1.

SOŁA ŻYWIEC: Miodoński 4 Rybarski 2, Piela, Duda i Cichoń po 1.

*

Najlepszym strzelcem śląskiej Ligi na rok 1948 został środkowy napastnik Siemianowiczanki, Józef Węgiel, zdobywając w tegorocznych mistrzostwach 13 bramek. Węgiel przystąpił do Siemianowiczanki w sierpniu tego roku, po rozwiązaniu siemianowickiej Iskry. Ma on za sobą bogatą karierę sportową i przechodził liczne kluby, m. in. był najlepszym graczem przedwojennego klubu Śląsk Siemianowice.

Węgiel jest wzorem prawdziwego sportowca, nie używa alkoholu ani nie pali papierosów, codziennie trenuje i dba o dobrą kondycję. Niestety, szwankuje u niego ostatnio szybkość, która przy systemie WM jest wielkim minusem. Dlatego też ostatnio przeszedł na pozycję pra[illegible]

Królem strzelców został już po pierwszym meczu Ligi wydzielonej, kiedy w spotkaniu z Sołą uzyskał aż siedem bramek. Dalsze bramki zdobył: dwie w meczu z Czarnymi oraz cztery z 23 Rydułtowy, Polonią i Kop. Katowice.

Sprawy Opolszczyzny

C-KLASA OPOLSZCZYZNY.

Po zakończonych rozgrywkach piłkarskich rundy [illegible] Podokręgu Prudnickiego Opolszczyzny przedstawia się następująco:

GRUPA I.			
Grodkowianka Grodków	5	10	21:6
W. Z. K. S. Łącznik	5	8	13:6
Papiernik Rudawa	5	4	7:8
Olympia Nysa	5	4	6:11
ZZK. Głuchołazy	5	3	5:16
Papiernik Głuc[illegible]	5	1	4:15
GRUPA II.			
Leśnik [illegible]yn	4	7	12:5
Naprzód Reńska Wieś	3	5	17:4
Lechia Sławięcice	3	4	4:2
Gwardia Głubczyce	4	2	5:9
C. Z. K. S. Cerekiew	4	0	2:20
[illegible] III.			
Gwardia Racibórz	5	10	20:7
Cukrownia Ib Racibórz	5	6	22:13
Wicher Nędza	5	6	10:6
K. S. M. Tworków	5	4	11:8
Plania Ib Racibórz	5	2	5:18
TUR. Owsiszcze	5	2	6:31

TABELA MISTRZOSTW JUNIORÓW

Grupa I			
Pogoń Prudnik	4	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Zjednoczenie Prudnik	4	[illegible]	[illegible]
[illegible]	4	[illegible]	[illegible]
Papiernik Rud[illegible]	[illegible]	[illegible]	2:13
[illegible]rupa II.			
Plania Racibór[illegible]	3	[illegible]	[illegible]
Odra Koźle	[illegible]	[illegible]	[illegible]:4
Naprzód Reńska Wie[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Cukrownia Racibórz	[illegible]	0	[illegible]

*

[illegible] 1 D Podokręgu Opolskiego OZPN. ukarał Wita Ludwika z ZKS Papiernik Krapkowice 3-letnią dys[illegible]acją za umyślne kopnięcie [illegible]ka bez piłki oraz Pazura Józefa z ZKSM Pionier Strzelce 2-tygodniową dyskwalifikacją za słowną obrazę przeciwnika.

* Opolski Klub Motocyklowy zamierza przeorganizować się na sekcję [illegible] KS. ZZK. Leopol[illegible]

* Sekcja hokejowa Z. B. K. S. Odra Op[illegible] przez p. Żołędziowskiego przystąpiła do uruchomienia w bieżącym sezonie toru hokejowego na korcie tenisowym stadionu W. F. i P. W.

*

* W Opolu odbył się mecz pięściarski między zawodnikami żonatymi a kawalerami miejscowych B kl. drużyn Śl. O. Z. B.— BZKS Odry, RKS TOR Lwowianka oraz KS ZZK Leopolii.

Zawody przyniosły zwycięstwo drużynie kawalerów w stosunku 11:3. Wierzbicki (Leopolia) zwyciężył Kłouzego (Leopolia), Greń (Odra) wygrał z Warzechą (Lwowianka), Dziewulski (Leopolia) zremisował z Górczykiem (Leopolia) Kraus (Leopolia) wypunktował Urbana (Lwowianka). Durlik (Odra) i Sumisławski (Leopolia) zostali w III rundzie zdyskwalifikowani. Okruszkiewicz (Lwowianka) zwyciężył Panzę Leopolia). Krzemiński (Odra) wygrał z Sarneckim (Leopolia). Gadek (Odra) został w drugim starciu zdyskwalifikowany w walce z Michniewiczem (Lwowianka)

W ringu sędziował Loch. na punkty pp. Leśniewski, Tkocz i Szucki. Widzów ponad 1.500.

* Jedyna w Opolu sekcja zapaśnicza KS ZZK Leopolii zorganizowała ostatnio zawody zapaśnicze. Wyniki techniczne: Ledwig zwyciężył Szleifa Hamuda pokonał Wróblewskiego Rutkowski nie rozstrzygnął walki z Kamińskim. Skopowski zwyciężył Zarzyckiego Szmyrko zremisował z Linnickim Deja pokonał Kopecia, Bromirski zwyciężył Palkę.

W podokręgu RYBNICKIM

W B KLASIE RYBNIKA

RYBNIK. W ub. [illegible] były się w klasie B zawody, które dały następujące wyniki:

[illegible] I:

KS Zryw Zabełków — KS Czarni Gorzyce [illegible] (3:1), KS Odra Wodzisław — KS Naprzód Syrynia 2:1 (1:0).

Olza Go[illegible]	10	18	37:8
Zryw Zabełków	10	14	33:19
Olszynka Olza	10	14	27:15
Czarni Krzyżkowice	10	12	31:21
Naprzód Kokoszyce	10	12	20:17
Odra Wodzisław	11	11	27:31
Czarni Gorzyce	10	9	23:20
Wicher Wilchwy	10	8	27:26
Jedność Jastrzębie	10	8	25:37
Strzelec Rogów	10	8	16:26
Śląsk Głożyny	10	8	14:27
Naprzód [illegible]a	11	3	11:46

GRUPA II:

Concordia [illegible]rów — KS Błyskawi[illegible] (1:2).

Błyskawica Radlin Ib	9	15	30:9
[illegible]	9	14	25:17
[illegible]	9	12	22:12
[illegible]	9	12	26:16
[illegible]	9	11	30:15
PW [illegible]	9	8	26:21
Zgoda Bełk - Zawada	9	7	17:32
PRW Marklowice	9	5	18:34
Concordia Knurów Ib	9	4	24:31
Naprzód Rydułtowy Ib	9	6	4:41

KOŃCOWA TABELA ROZGRYWEK JUNIORÓW:

Błyskawica Radlin	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
PW Radlin	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Zgoda Bełk - Zawada	[illegible]	[illegible]	0:[illegible]
Kop. Jankowice	9	[illegible]	[illegible]
35 Gierałtowice	[illegible]	[illegible]	0:[illegible]
Concordia Knurów	[illegible]	[illegible]	0:[illegible]
Piast Leszczyny	[illegible]	[illegible]	0:[illegible]
Naprzód 23 Rydułtowy	[illegible]	[illegible]	[illegible]

ŁKS — Zjednoczenie Bydgoszcz 11:3

Mecz bokserski pomiędzy drużynami ŁKS-u i Zjednoczenia z Bydgoszczy zakończył się zdecydowanym zwycięstwem drużyny łódzkiej.

W wadze półśredniej walka nie odbyła się.

Wyniki walk były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy ŁKS):

Różycki wypunktował Heleka. Olczyk zremisował z Jóźwiakiem. Popielarz już w 2 minucie walki został znokautowany przez Krużę. Debisz wygrał na punkty z Baranowskim. Pisarski hakami w żołądek posłał w I rundzie na deski Greżewskiego, który po wyliczeniu do 8 poddał się. Wieczorek wypunktował Sosnowskiego. Grzelak wygrał nieznacznie na punkty z Chylą.

Wyjaśnienie

W związku z artykułem o Pogoni z Zabrza i kopalni „Zabrze-Wschód", z której rekrutują się wszyscy członkowie wspomnianego klubu górniczego, dodatkowo wyjaśniamy, że hasło współzawodnictwa pracy było wyrazem spontanicznego odruchu całej załogi kopalnianej, zaś znany działacz sportowy ob. Malcherczyk był pierwszym przodownikiem pracy z pośród załogi, który przekroczył normę, a tym samym pierwszym sportowcem na kopalni, którego pracę zwróciła na siebie uwagę ogółu jej pracowników.

× Ostatnie spotkania mistrzostw Warszawy w siatkówce dały wicemistrzostwo stolicy siatkarzom SKS, którzy zdobyli 2 punkty bez walki z Legią i lepszym stosunkiem setów zdystansowali YMCA. Mistrzostwo już dawniej zapewnił sobie AZS. Na dalszych miejscach uplasowały się: [illegible]

× Przed rozgrywkami o mistrzostwo Warszawy w koszykówce kobiecej, Polonia zapowiada, że łatwo nie ustąpi mistrzowi Polski SKS-owi i AZS-owi w walce o tytuł. Skład polonistek oparty jest na Jaźnickiej i Kameckiej oraz młodej świetnie zapowiadającej się Peters. Zespół koszykarzy złożony całkowicie ze słuchaczy ANP. z Jaźnickim na czele, jest pewny zdobycia mistrzostwa kl. B i wejścia do kl. A.

Treningi koszykówki Polonii prowadzi Kiyszejko. (szer)

× Mistrz Polski, Rodak z świętochłowickiego Zrywu odczuwa po walce z Węgrem Budai silne bóle kości czołowej, wobec czego kierownictwo udzieliło mu zdrowotnego urlopu na przeciąg tygodnia.

Huta Zabrze mistrzem grupy II w boksie śląskim

Katowice. Dodatkowe spotkanie o tytuł drużynowego mistrza bokserskiego klasy A grupy II pomiędzy Hutą Zabrze a Zrywem nie dojdzie do skutku, gdyż prośba tego ostatniego została decyzją Polskiego Związku Bokserskiego odrzucona. Tak więc mistrzem grupy II została definitywnie przy równej ilości punktów, lecz dzięki lepszemu stosunkowi walk Huta Zabrze. Na mocy uchwały Śl. OZB pierwsze spotkanie o tytuł mistrza Śląska między mistrzem grupy I ZKSM Batory a Hutą Zabrze odbędzie się 5 grudnia w Chorzowie, a rewanżowe spotkanie w dniu 7 grudnia w Zabrzu.

Notatnik śląskiego pięściarza

× ZKSM Batory Chorzów będzie rozgrywał swoje spotkania eliminacyjne o wejście do Ligi bokserskiej w Hali Powystawowej w Katowicach.

× Drugi przedstawiciel Śląska w boksie, Huta Zabrze, pozyskała oprócz eksmistrza Polski Gumowskiego ostatnio Matlocha ze Slavii Ruda. Pięściarz wagi lekkiej, Kuszyński z toruńskiego Gryfu, został w międzyczasie przez PZB potwierdzony dla [illegible]

× Pięściarz wagi ciężkiej bielskiego BBTS, Łaszczyk został przez Wydział Sportowy Śl. O. Z. B. ukarany 3-miesięczną dyskwalifikacją za niesportowe zachowanie się w czasie meczu BBTS — ZZK Tarn. Góry.

× Nowopowstała sekcja bokserska przy kopalni Zgoda Bielszowice została przez PZB zatwierdzona i rozegra w nadchodzącą niedzielę spotkanie towarzyskie ze Skrą Zabrze.

× Związek Zawodowy Górników zawiadomił Śl. O. Z. B., że kierownictwo Slavii Ruda zostało rozwiązane, i wobec wyboru nowego zarządu na terenie Rudy można ponownie urządzić zawody.

× Pierwszy krok bokserski odbędzie się w drugiej połowie grudnia w Zabrzu.

× ZKSM Batory Chorzów czyni starania o pozyskanie pięściarza wagi ciężkiej z katowickiego ZZK, Szczepańskiego.

× Sekundant mikołowskiego Metalowca i zawodnik ZKSM Baildon, Badura został przez Wydział Sportowy Śl. O. Z. B. ukarany surową naganą za niesportowe zachowanie się w czasie propagandowego spotkania Metalowiec Mikołów — ZKSM Baildon na wsi Czuchów.

W sobotę otwarcie lodowiska w Katowicach

Katowice. Na skutek sprzyjających warunków atmosferycznych ZKSM Baildon uruchamia w nadchodzącą sobotę lodowisko przy ul. Bankowej, gdzie mieszczą się obiekty dawnego sztucznego toru łyżwiarskiego.

Warunki pod lodowisko zostały przygotowane wcześniej. Korzystanie ze ślizgawki możliwe będzie również wieczorem.

× W związku z listem otwartym 32 hokeistów łódzkich, którzy ujęli się za swym kolegą Pawłowskim i zażądali cofnięcia jego dyskwalifikacji, zarząd PZLA zwołuje walne zebranie ŁOZLA na d[illegible]

Na zebraniu tym wypowiedzą się przedstawiciele łódzkich klubów lekkoatletycznych. Jeżeli w głosowaniu dotychczasowy zarząd ŁOZLA otrzyma votum nieufności, wyznaczony zostanie [illegible]saryczny.

Delegatem GUKF będzie mjr. Gedgowd, przedstawicielem PZLA dyr. Foryś lub Askanas.

Z wydawnictw

NOWE WYDAWNICTWO PROPAGANDOWE O ŚLĄSKIM ZAGŁĘBIU WĘGLOWYM

Ostatnio wyszła z druku nakładem Ministerstwa Komunikacji broszura propagandowa o Śląskim Zagłębiu Węglowym, p. t. „Miasta Zagłębia Górnośląskiego" w opracowaniu mgra Kunzeka Tomasza.

Wydawnictwo zawiera zwięzły opis Zagłębia górnośląskiego, jego położenia, historii, dziejów górnictwa i hutnictwa, regionalnych właściwości, rozwoju przemysłu, następnie opis poszczególnych miejscowości. Wskazówki praktyczne podają dane, potrzebne przy zwiedzaniu terenu. Wykonanie broszury pod względem technicznym bez zarzutu, zawiera ponadto szereg ilustracyj, zwłaszcza etnograficznych, plany Bytomia, Gliwic i Katowic, oraz mapę Zagłębia. Zarówno tekst (50 stron) jak [illegible]ona wydawnictwa, wykonanego na dobrym papierze, w rotograwurze barwy ciemno-oliwkowej, nie tylko nie stoi niżej od przedwojennych wydawnictw tego typu, ale nawet przewyższa je. Broszura jest pierwszym polskim wydawnictwem turystyczno-krajoznawczym, opisującym w sposób jednolity cały przemysłowy teren Śląskiego Zagłębia Węglowego.



Już się przygotowuje

II Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe

reprezentacji szkolnych

Wiadomość o uchwaleniu przez Konferencję wizytatorów w. f. przeprowadzenia II Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych młodzieży szkolnej i to w Warszawie zelektryzowała całą młodzież. Aby zdobyć nieco szczegółów udaliśmy się do Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego ściślej: do p. Marii Szymańskiej, nacz. wydziału SP. na okręg warszawski. W gabinecie jest również inż. Paruszewski.

— Wiem, przyszedł pan w sprawie Igrzysk Ogólnopolskich — ułatwia rozpoczęcie rozmowy nacz. Szymańska. — Chętnie służę informacjami, ale zaznaczam, że w tej chwili będą to sugestie Warszawy i projekty, które muszą uzyskać zgodę i aprobatę ministerstwa. Otóż pragnę przede wszystkim zaznaczyć, że cieszymy się z wyboru miejsca II Igrzysk, co przypadło Warszawie. Zdajemy sobie sprawę z tego, że czeka nas ciężka i wytężająca praca, ale dołożymy wszystkich starań, aby Igrzyska Warszawskie wypadły jak najlepiej i aby młodzież z całej Polski czuła się u nas dobrze i aby wywiozła z Warszawy jak najmilsze wspomnienia.

Jako termin przewidujemy drugą połowę czerwca 1949 r. Jest on związany ściśle ze Świętem W. F. młodzieży okręgu warszawskiego, która szykuje masowe pokazy gimnastyczne i masowy pokaz tańców. Same Igrzyska trwać będą 3—4 dni. Według naszych obliczeń weźmie w nich udział około 600 uczennic i 840 uczniów, reprezentujących wszystkie okręgi szkolne.

— A jakie zawody obejmą Igrzyska?

— Zasadniczo opierać się będziemy na programie Igrzysk Wrocławskich, ale występujemy do ministerstwa z projektem rozszerzenia programu zawodów lekkoatletycznych przez włączenie w program zawodów męskich sztafety olimpijskiej. W ten sposób program zawodów dla dziewcząt obejmie: biegi na 60 m i 4×75 m, skoki w dal i wzwyż, rzuty kulą 4 kg i dyskiem; dla chłopców: biegi na 100 i 1500 m oraz sztafety 4×100 m i olimpijską, rzuty kulą (5 kg), dyskiem (1 kg) i oszczepem (600 gr), skoki w dal i wzwyż. Przewidujemy oczywiście eliminacje i finały, podobnie jak i w pływaniu, którego program nie ulega zmianie.

— A gry?

— U chłopców zasadniczo bez zmian: siatkówka, koszykówka i szczypiorniak.

— A u dziewcząt?

— Tu dodajemy jordankę (prócz siatkówki), ponieważ nasze uczennice muszą wykazać również opanowanie jakiejś gry bieżnej.

Zaintrygowało nas przemilczenie piłki nożnej, toteż tej właśnie sprawy dotyczyło następne pytanie.

— Piłka nożna? To przecież gra programowa młodzieży męskiej, tylko że...

...tylko, że na Igrzyskach Warszawskich — wyjaśnia wizytator Paruszewski — piłka nożna nie może jeszcze wejść do programu. Chcielibyśmy — o ile zgłoszą się co najmniej 4 okręgi — zorganizować w ramach Igrzysk jako pozakonkursowy właśnie turniej piłki nożnej. Liczymy oprócz Warszawy na Kraków, Śląsk, Poznań i Łódź.

Oczywiście i inne okręgi również mogą wziąć w nim udział. Zresztą projektujemy w ramach zawodów pływackich dla chętnych okręgów również turniej piłki wodnej. Warszawa jedzie na 10 dni do Zabrza na trójmecz Śląsk — Łódź — Warszawa, w czasie którego rozegrane zostaną również zawody waterpolowe. W Warszawie odbyłby się rewanż i nie tylko rewanż, bo liczymy się ze zgłoszeniem do tego turnieju również Krakowa, Wrocławia i Poznania.

— Ależ to będzie ogromna impreza.

— Tak, impreza zapowiada się wspaniale, o wymiarach ogromnych. Toteż już teraz przystępujemy do rozpracowywania jej poszczególnych fragmentów.

Poruszam sprawę ograniczenia wieku zawodników. Wspominam o kłopotach wrocławskich...

— Wiek uczestniczących w zawodach będzie ograniczony do roczników: 1929, 1930, 1931, 1932 i 1933 i to tak w zawodach lekkoatletycznych i pływackich, jak i grach. Na to już teraz zwracamy uwagę.

— Ile osób będzie reprezentować okręg?

— Po dwie. Ze względów finansowych i technicznych nie jesteśmy w stanie na razie jeszcze powiększyć liczby zawodników do 4 na każdy okręg. Ale i tak spodziewamy się przyjazdu do Warszawy ponad 2.000 osób, nie licząc oczywiście setek młodzieży ze szkół okręgu warszawskiego, która weźmie udział w pokazach.

Chcemy jeszcze zapytać o szczegóły przygotowań, ale gromadka interesantów coraz natarczywiej zaznacza swoje zniecierpliwienie. Nie ma rady. Ustępujemy im miejsca.

T. Oksza.

Szczyrk głównym ośrodkiem narciarskim

Przybędą nowe zastępy instruktorów i zawodników

Tegoroczna akcja zimowa, przede wszystkim narciarska przewiduje przeszkolenie około 1000 osób. Głównym ośrodkiem szkoleniowym będzie Szczyrk, gdzie Ministerstwo Oświaty zamierza urządzić stały ośrodek wyszkoleniowy.

Na okres wakacji świątecznych Naczelna Dyrekcja Funduszu Wczasów Pracowniczych w Warszawie postawiła do dyspozycji Kuratorium Okr. Szkolnego Śląskiego, któremu zlecono zorganizowanie kursów, wszystkie domy wczasowe w Szczyrku.

W tym czasie odbędzie się 5 kursów narciarskich dla nauczycieli szkół powszechnych i średnich, absolwentów letnich kursów wakacyjnych i dla młodzieży szkolnej, zaawansowanej w narciarstwie, której umożliwi się ewent. nabycie kwalifikacji pomocnika instruktora dla późniejszego wykorzystania w międzyszkolnych i szkolnych klubach sportowych.

W Ośrodku Zimowym Gł. Urz. KF w Szczyrku przeszkolonych zostanie 200 nauczycieli i uczniów starszych klas Liceów Pedagogicznych.

Po raz pierwszy po wojnie, Polski Związek Narciarski zobowiązał się urządzić własnym kosztem kurs narciarski dla 60 nauczycieli - kandydatów na instruktorów, chcąc w ten sposób stworzyć własną kadrę instruktorską i komisje egzaminacyjne na terenie szkół. Jest to objaw wielkiego zrozumienia dla potrzeb szkół w zakresie narciarstwa.

Poza wymienionymi kursami, przeszkolona zostanie młodzież ostatnich klas liceów pedagogicznych z całej Polski. Ośrodki szkoleniowe zostaną jeszcze w tym celu założone w Zieleńcu i Przemyślu.

Bańczyk Mikołaj

Gimnastyk w życiu prywatnym



(„Ruch" — Praga)

Śląsk — Łódź — Warszawa

W związku z trójmeczem pływackim Śląsk — Łódź — Warszawa, jaki odbędzie się w dniu 12 grudnia w Zabrzu żeńskie szkoły warszawskie przeprowadziły na terenie YMCA eliminacje, dla ustalenia reprezentacji.

Zawody odbywały się na dystansie 50 m i przyniosły wyniki: 50 m st. dow.: 1. Gallertówna — 52,0; 2. Kasprzak (Hoffm.) — 53,0; 3. Marek (Hoffm.) 54,0; 50 m. st. grzb.: 1. Wojtyrowska (Koch.) — 51,0; 2. Koczuk (Hoffm.) — 59,0; 3. Dąbkowska (Hoffm.) — 60,0; 50 m. st. klas.: 1. Neuman (Stow.) — 52,0, 2. Kutzner M. (Stow.) — 55,0, 3. Milnkiel Ir.. W zawodach uczestniczyły 34 uczennice.

Ekipa męska jeszcze nie odbyła eliminacji, ale pewny jest wyjazd Brellera, Millera, Jabłońskiego, Ludwikowskiego, Mroczkowskiego i Jankowskiego. W każdym razie ekipa męska będzie najsilniejsza, na jaką w obecnej chwili stać Stolicę, która — przypominamy to — na Igrzyskach Wrocławskich zdobyła w pływaniu męskim zespołowo pierwsze miejsce. (ZO)

Nasze kluby

Brawo bytomiacy!

Państwowa Szkoła Budownictwa w Bytomiu stanowi najsilniejszy ośrodek szkolnego ruchu sportowego na terenie miasta. Liczne zwycięstwa w koszykówce, „siatce", piłce nożnej oraz w innych sportach, są dumą całej uczelni.

Ale jeszcze ważniejszą kwestią niż wyczynowe osiągnięcia jest zdrowa atmosfera sportowa. Począwszy od Dyr. Pałkuły, a skończywszy na woźnym p. Jaworskim, wszyscy żywo interesują się sportem. Każde ważniejsze spotkanie na boisku staje się wydarzeniem całego zakładu, mecze kibicowane są zarówno przez profesorów, jak i młodzież.

Koło Sportowe szkoły skupia w tej chwili ok. 300 osób, co stanowi ½ ogólnej liczby uczniów. Niezmordowany organizator Koła to profesor w. f. p. Sagański, który dwoi się i troi, aby z młodych chłopców, stanowiących jeszcze surowy materiał zrobić prawdziwych sportowców. O starsze klasy nie potrzebuje się już specjalnie troszczyć, gdyż one właśnie są kopalnią „asów" sportowych i z ich grona rekrutują się zdyscyplinowane drużyny, które w różnych konkurencjach odnoszą sukcesy.

Najsilniejszą pozycję stanowi w szkole koszykówka. O dowody nie trudno. Zdobycie w zeszłym roku mistrzostwa szkolnego, zwycięskie spotkania z Tęczą i AZS-em, zajęcie na Igrzyskach Związków Zawodowych, jako reprezentacja ZZ. Budowlanych czwartego miejsca — mówią chyba same za siebie. Atak — Gajczyk (prezes koła) Winkowski — Pawleta nie boi się spotkań nawet z drużynami klubowymi. Na uwagę zasługują jeszcze Tyński i Stolarski.

Inne działy piłki ręcznej też cieszą się dużym powodzeniem. Szczypiornistom udało się już pobić rezerwę wicemistrza Polski, AKS, co dla drużyny szkolnej stanowi duży sukces.

Od siatkarzy aż roi się w każdej klasie, a że poziom w reprezentacji szkoły jest wysoki, świadczy zwycięstwo bytomiaków z silnym zespołem Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie.

Wśród lekkoatletów widzimy na czele wszechstronnego Lelonka, koszykarza Tyńskiego i Oleśnińskiego. Pierwszy uzyskał w skoku wdał 6,10, drugi ustępuje mu tylko o 10 cm. Tyński na „setkę" wyciąga 11,8. W zeszłym roku opuściło uczelnię kilku dobrych miotaczy. Na terenie miasta imprezy lekkoatletyczne należą niestety do rzadkości. Sportowcy z budownictwa zdołali się za to wybić pod względem wyników i licznej frekwencji we wszystkich imprezach masowych. W biegach na przełaj, marszach jesiennych i w dniu Święta Sportu, „budowniacy" zajęli pierwsze miejsca drużynowo.

Jednakże o ile chodzi o popularność, to w Szkole Budownictwa dominuje... piłka nożna. Piłkarze reprezentacji szkolnej rekrutują się z całego Śląska i niektórzy zasilają w rodzinnych miastach silne miejscowe zespoły, tak, że pierwsza jedenastka jest poważnym i rutynowanym przeciwnikiem dla wszystkich innych drużyn szkolnych. Poza tym co roku w mistrzostwach wewnętrznych szkoły, klasy zacięcie walczą o prymat. W ubiegłym sezonie zwyciężyła klasa 2a drogowa.

W pływactwie 731 osób przeszło próbę sprawności. Zwolennicy ping-ponga robią ciągłe postępy. Najlepsze wyniki osiąga Kralewski z III lic. drogowego.

Słusznie więc można powiedzieć, że Koło Sportowe Budownictwa dobrze spełnia swe zadania.

Niestety finanse Koła nie wyglądają najlepiej, mimo to przeprowadzono remont boiska, powoli uzupełniane są braki w sprzęcie. Chłopcy nie szczędzą własnej pracy i w miarę możności pieniędzy, aby klub zaopatrzyć w najniezbędniejsze urządzenia sportowe.

Brawo! Koło Sportowe Budownictwa, życzymy Wam dalszego powodzenia!

(Kryst.)

SKS Chrobry —

najsilniejszy klub Wielkopolski

15.1" w biegu 110 m przez płotki — to czas doskonały i bodajże rekord Polski. Wynik ten uzyskał przed wojną S c h m i d t, wychowanek, duma i chluba gimnazjum w Gnieźnie, członek Szkolnego Kl. Sport. „Chrobry". Lecz nie on jeden w czasach przedwojennych stanowił o sile i żywotności tego ruchliwego Szk. K. S. — Liczne dyplomy, zdobiące prawie wszystkie korytarze gimnazjum gnieźnieńskiego świadczą, że już przed wojną „Chrobry" na terenie Wielkopolski odgrywał poważną rolę, a w życiu sportowym samego miasta był jedną z najlepiej pracujących organizacji sportowych w ogóle.

Po wojnie „Chrobry" nie odrazu stanął na nogi. Brak podstawowego sprzętu sportowego i odzieży sportowej, ba nawet piłek, nie pozwalał na racjonalną pracę. Uczniowie są również nowi, z dawnych nie ma niemal nikogo. Ale z biegiem czasu, dzięki niezmordowanej pracy prof. Ś w i t a l s k i e g o, normalizuje się wszystko i członkowie SKS. „Chrobry" zaczynają osiągać coraz to lepsze wyniki. Benjaminkiem SKS. Chrobry staje się — tak rzadka w innych szkołach w Polsce — sekcja hokeja na trawie. Uczniowie czynią coraz to większe postępy i — zaczynają brać udział w mistrzostwach Polski. W r. 1945 r. zajmują 5. miejsce, w r. 1946 również 5-e, ale już w r. 1947 SKS. Chrobry lokuje się na 4. miejscu przed kilkakrotnym mistrzem Polski — Lechią, przed ZZPP. Cukr. i Victorią z Wrześni.

W r. 1948 rzetelna praca i duża umiejętność dają młodemu szkolnemu klubowi miejsce 3. Tak czy inaczej hokeiści SKS. Chrobry grają doskonale i stanowią jeden z najlepszych polskich zespołów w tej trochę egzotycznej grze.

Grę ich zobaczymy na II ogólnopolskich Igrzyskach Sportowych w Warszawie. Wprawdzie większość zawodników pierwszej drużyny zdała maturę i rozjechała się po Polsce, ale mają dobrych następców, którzy do czerwca zrobią napewno postępy. Najlepszymi zawodnikami SKS Chrobry byli: Wachowiak, Tyczyński I, Drzewiecki, Maciaszczyk i Dans. Nie wiele im ustępowali Hajduszak, Kończak, Grabarek, Majerowicz, Manicki, Tyczyński II i Czajka.

Drugą wybijającą się sekcją jest sekcja lekkoatl. Lekkoatleci „Chrobrego" nietylko zajmują czołowe miejsce w szkolnym sporcie Gniezna, ale w ogóle zdobyli mistrzostwo Gniezna w l. a. Na zawodach okręgowych w Poznaniu p. n. Pierwszy Krok Lekkoatletyczny zdobyli II miejsce. Prof. Świtalski raz po raz „odkrywa" jakiś talent. Ostatnio wynalazł sprintera Górskiego, który biega setkę w granicach 11.3" — 11.6". Z lekkoatletów wyróżniają się Rolewicz na średnie dystanse Posłuszny w kuli i w dysku, skoczek Przybylski, sprinter Grześkowiak no a przede wszystkim uniwersalny pięcioboista E. Woźny.

Ale najbardziej żywotna sekcja to sekcja piłki ręcznej. Dwa razy do roku organizuje ona zawody o mistrzostwo szkoły w siatkówce, koszykówce i szczypiorniaku. Dwaj uczniowie wyróżniają się techniką i grą są to Janczak i Rolewicz, podporą zespołu koszykówki są ponadto Łykowski, Nowakowski i Skupin.

Ostatnio zaczyna działać sekcja piłki nożnej, która do niedawna tylko wegetowała, mimo tego, że zapał był wielki a chętnych też sporo. Ale nie było — butów. Na szczęście zaświeciła piłkarzom „Chrobrego" szczęśliwa gwiazda w postaci „Stelli" gnieźnieńskiej, która wzorem Polonii warszawskiej zorganizowała turniej dzikich drużyn. Wprawdzie chłopcy Chrobrego nie grają „dziko" — ale zdobyli pierwsze miejsce i związane z tym miejscem — buty. Piłkę jakoś tam skombinowali i teraz sekcja śni o sukcesach.

Zawiązują się sekcje szermiercza i pływacka.

Zarząd koła z niestrudzonym prezesem Kunickim na czele stara się, aby Szk. Kl. Sport. Chrobry przysporzył jak najwięcej dobra i sławy sportowi szkolnemu w Polsce.

J. Jeljaszewicz

Ważne zarządzenie

Sale i hale gimnastyczne

muszą być udostępnione

Jak wynika ze sprawozdań rocznych o stanie wychowania fizycznego w szkołach, wiele sal gimnastycznych znajduje się w stanie zniszczonym względnie są one zajęte na inne cele, nie związane z w. f. Poza tym niektóre dyrekcje szkół odmawiają instytucjom społecznym i klubom sportowym możności korzystania z sal gimnastycznych w celach wych. fiz., mimo iż istnieje i reguluje tę sprawę Regulamin, określający warunki korzystania z sal gimnastycznych przez instytucje i związki, zajmujące się racjonalnym uprawianiem wychowania fizycznego.

Żeby zapobiec podobnym wypadkom, Kuratorium Okr. Szk. Śląskiego prowadzi dochodzenia i przygotowuje pismo do dyrekcji zakładów i inspektoratów szkolnych, które zabrania przeznaczania sal na cele, niezwiązane z wych. fiz.

Organizacje młodzieżowe, hufce Służby Polsce i MKS-y z radością powitają podobne zarządzenie, które położy kres nadużyciom w tym zakresie. Znikną rupieciarnie, składy ziemniaków, magazyny soli i śledzi, suszarnie [illegible] oraz karczmy i miejsca widowiskowe z sal gimnastycznych i przywróci im się charakter pomieszczeń, gdzie krzewi się prawdziwą kulturę fizyczną. (BM)

SPORTY ZIMOWE

dla młodzieży pracującej

(Dokończenie ze str. 1)

tej liczby zetknie się ze sportem, czy to mając możność nauki pod okiem instruktorów, czy to na specjalnych kursach, to osiągniemy liczbę 40.000 osób. Liczbę imponującą, świadczącą o popularyzacji i masowości ruchu sportowego wśród członków Związków Zawodowych. Jak więc widzimy, odcinek sportowy na wczasach, to praca wymagająca wyszkolonego aparatu organizacyjnego i instruktorskiego.

Dotychczas członkowie Związków Zawodowych korzystający z wczasów, byli bardzo luźno związani z życiem sportowym, w okresie odpoczynku po całorocznej pracy. Instruktorzy sportowi nie zawsze stali na wysokości zadania, a w wielu wypadkach brak sprzętu i urządzeń sportowych nie pozwolił nawet tym, którzy mieli najlepsze chęci, na przeprowadzanie ich planów szkoleniowych. Obecnie pierwszoplanową pracą Zw. Rady Kult. Fiz. i Sportu KCZZ oraz FWP jest zupełne zreorganizowanie pracy na tym odcinku, przez wykorzystanie wielkich możliwości, jakie dają wczasy, w akcji umasowienia wychowania fizycznego i sportu.

Najbliższy sezon zimowy — będzie okresem doświadczalnym, tak pod względem organizacyjnym jak i szkoleniowym. Założeniem tej akcji jest stworzenie w każdej miejscowości, w której znajdują się Domy Wczasów — wzorowego ośrodka (z biegiem czasu nawet 2—3) sportowego, oraz domów wczasów o charakterze sportowym dla młodzieży.

Ośrodki takie byłyby zaopatrzone w sprzęt narciarski i łyżwiarski, saneczkarski oraz posiadałyby odpowiedni aparat instruktorski. W ⅔ korzystałby z wczasów zorganizowanych członkowie Zw. Zaw., którzy już z miejsc pracy (Zarz. Główne — dział młodzieżowy) w ramach urlopów mieliby skierowania imienne i podlegające regulaminowi sportowemu, uprawiali pod opieką fachowców wymienione dziedziny sportów. ⅓ miejsc — to byłyby kursy szkoleniowe, oraz kondycyjne dla kandydatów na przodowników oraz wybitniejszych zawodników.

Dom Wczasów przeznaczony na taki ośrodek w przeciągu 3 miesięcy przeszkoliłby 6 turnusów, tzn. przeciętnie ponad 600 członków Zw. Zawodowych. Jest rzeczą zupełnie jasną, że kilka takich ośrodków nie tylko wytworzyłoby odpowiednią atmosferę sportową, ale jednocześnie pozwoliłoby: wyszkolić własne kadry instruktorskie, podnieść poziom zawodników oraz przyczyniłoby się do zwiększenia szeregów uprawiających sporty zimowe. Pozostałe domy objęte by zostały wczasami masowymi, tzn. zaopatrzone zostałyby w pewną ilość sprzętu, a kilka domów razem posiadałoby instruktora, który w wyznaczonym miejscu i godzinach prowadziłby kursy dla początkujących.

Poza tym dążeniem Zw. Rady Kult. Fiz. i Sportu jest uruchomienie w każdej miejscowości wczasów — lodowiska. Lodowisko takie powinno powstać przy poparciu Zarządu Miasta, względnie zdrojowiska, a korzystać z niego mogliby członkowie Zw. Zawod. przy specjalnie niskich cenach wejścia. Instruktor oraz sprzęt łyżwiarski znajdować się będzie na miejscu bezpłatnie.

Jak więc widzimy z powyższych uwag możliwości wczasów w dziedzinie popularyzacji wychowania fizycznego i sportów są olbrzymie. Przy dobrze zorganizowanej akcji, najbliższy sezon mimo szczupłości ram, może być punktem zwrotnym w upowszechnieniu sportów zimowych wśród członków Związków Zawodowych.

Bolesław Staniszewski

Statystyka roczna „Sportu i Wczasów"

50 najlepszych wyników świata

Hansenne. Zatopek, Reiff i Szwedzi

W poprzednim numerze ogłosiliśmy pierwszą część zestawienia 50 najlepszych wyników światowych w lekkiej atletyce, podając dane z biegów na 100, 200 i 400 m. Obecnie zamieszczamy szczegóły dalszych konkurencji, zaznaczając, że jest to oryginalne zestawienie „Sportu i Wczasów".

Przewaga Murzynów, która w biegach krótkich wybitnie się zaznaczała od dystansu 800 m — jak to widać poniżej — zdecydowanie maleje, a od 1500 m należy wyłącznie do biegaczy europejskich.

800 m

Rekord świata: **HARBIG — Niemcy** 1.46.6 min. (1939).

XIV Olimpiada: **WHIETFIELD — USA** 1.49.2 min.

Rekord Polski: **KUCHARSKI — Białystok** 1.51.6 (1935).

Najlepszy wynik Polski 1948: **STATKIEWICZ — Warszawa** 1.57.1 min.

1.48.3 Hansenne — Francja
1.49.2 Whitfield — USA
1.49.4 Bengtsson — Szwecja
1.49.4 Harris — Nowa Zelandia
1.49.5 Wint — Jamajka
1.49.5 Fulton — USA
1.50.1 Barten — USA
1.50.2 Liljekvist — Szwecja
1.50.6 Bolen — USA
1.50.8 Holst Sörensen — Dania
1.50.9 Christiansen — Dania
1.51.0 Ljunggren — Szwecja
1.51.2 Vade — Norwegia
1.51.2 Linden — Szwecja
1.51.4 Aberg — Szwecja
1.51.5 Pugaczewski — ZSRR
1.51.5 Pedrman — USA
1.51.5 Perkins — USA
1.51.6 R. Larsson — Szwecja
1.51.8 Ulzheimer — Niemcy
1.51.9 Chefd hotel — Francja
1.51.9 Lingaard — Szwecja
1.52.1 Chambers — USA
1.52.1 Frascatti — Włochy
1.52.2 Parlett Anglia
1.52.3 Garay — Węgry
1.52.4 Ljungvist — Szwecja
1.52.5 Cevona — Czechosłowacja
1.52.6 Streuli — Szwajcaria
1.52.7 Storskrubb — Finlandia
1.52.7 Jannige — Szwecja
1.52.7 Quilici — Francja
1.52.8 Danielsson — Finlandia
1.52.8 Egefur — Szwecja
1.52.9 Jean Vernier — Francja
1.53.0 Wintr — Czechosłowacja
1.53.1 Mayordone — Francja
1.53.1 Siddi — Włochy
1.53.2 Ringvall — Szwecja
1.53.2 Sioli — Włochy
1.53.2 Rol — Norwegia
1.53.3 Boysen — Norwegia
1.53.3 Hirés — Węgry
1.53.3 R. Gustafsson — Szwecja
1.53,3 de Ruyter — Holandia
1.53.3 Hensey — USA
1.53.4 Nankeville — Anglia
1.53.4 Diamenti — USA
1.53.5 Mabberg — Szwecja
1.53.6 Volkmer — Szwajcaria
1.54.7 Kyste — Holandia

Po tych zawodnikach przychodzą z Europejczyków: 1.53.6 Barthel — Luksemburg, 1.53.7 Akestroem — Szwecja i [illegible] — Węgry, [illegible] Johansson — Finlandia, 1.54.0 Kluge — Niemcy, i Steines — Niemcy, 1.54.2 R. Ericsson — Szwecja, 1.54.3 Swering — Szwecja, 1.54.4 Heller — Andersen — Dania, 1.54.5 Sidorenko — ZSRR, 1.54.7 Edöcz — Węgry, 1.54.5 Kaindl — Niemcy, 1.54.7 Weetyume — ZSRR, 1.54.7 Talja — Finlandia, 1.54.7 Brys — Belgia, 1.54.8 Raelhae — Finlandia, 1.54.8 Tarraway — Anglia.

Hansenne jest na 800 m. najlepszy w tegorocznym bilansie, ale na Igrzyskach zawiódł zupełnie. Przegrał nerwowo. Z wszystkimi konkurentami z Londynu poza mistrzem olimpijskim i Wintem, rozprawił się jednak następnie indywidualnie w innych zawodach.

Tegoroczny poziom 800 m. jest szczególnie wysoki, doskonali zawodnicy w szeregu wypadków są też wskutek tego nieraz na bardzo dalekich pozycjach. Oprócz wymienionych, jest jeszcze w samej tylko Europie około 200 zawodników, którzy zeszli poniżej 2.00 minut, a z tego około 70 poniżej 1.58.0 min., sami Finowie mają w tej ostatniej liczbie 17 biegaczy, a Szwedzi daleko więcej.



Niemal cała czołowa grupa 800-metrowców świata zebrała się w tym biegu. Widzimy na zdjęciu kolejno: Whietfielda — USA (136), Winta — Jamajka (122), Chefd'hotela — Francja (152), a między nimi z numerem 164 I. Bengtssona — Szwecja; dalej biegną H. O. Barten — USA (nr. 172) i w tyle Holst Soerensen — Dania (106). Między nr nr widać tylko czubek głowy Marcela Hansenne — Francja. Za Soerensenem, Chambers — USA i Parlett — Anglia. Jest to finał olimpijski. W przedbiegach m. in. odpadli Christiansen — Dania i Harris — Nowa Zelandia, którzy doznali poważnych kontuzji.

1500 m

Rekord świata: **G. HAEGG — Szwecja** 3.43.0 min (1945) **L. STRAND — Szwecja** 3.43.0 min. (1947)

XIV Olimpiada: **H. ERICSSON — Szwecja** 3.49.8 min.

Rekord Polski: **KUSOCIŃSKI — Warszawa** 3.54.0 min (1934).

Najlepszy wynik Polski 1948: **WIDERSKI — Kraków** 4.07.4 [illegible]

3.47.6 L. Strand — Szwecja.
3.47.8 H. Ericsson — Szwecja
3.48.0 Bergvist — Szwecja
3.48.2 Hansenne — Francja.
3.49.4 R. Persson — Szwecja.
3.49.4 Cevona — Czechosłowacja.
3.49.6 D. Johansson — Finlandia.
3.49.6 Slijkhus — Holandia.
3.50.2 I. Ericsson — Szwecja.
3.50.4 Bengtsson — Szwecja.
3.50.4 Joergensen — Norwegia.
3.50.4 Reiff — Belgia.
3.51.1 Hans — USA.
3.51.6 Garay — Węgry
3.51.6 Jean Vernier — Francja.
3.52.1 Dodds — USA.
3.52.2 Gehrman — USA
3.52.4 K. Karlsson — Szwecja
3.52.4 R. Andersson — Szwecja
3.52.4 Lundkvist — Szwecja
3.52.6 Nankeville — Anglia
3.52.8 Ahlden — Szwecja
3.52.8 Klein — Francja
3.52.9 Eischen — USA
3.52.9 Sink — USA
3.53.0 Pugaczewskij — ZSRR
3.53.0 Kainlauri — Finlandia
3.53.0 Vefling — Norwegia
3.53.2 Barten — USA
3.53.2 Mack — USA
3.53.4 K. E. Larsson — Szwecja
3.53.4 Swensson — Szwecja
3.53.6 Barthel — Luksemburg
3.53.6 Aberg — Szwecja
3.53.6 Karwer — USA
3.53.8 Saalavaara — Finlandia
3.53.8 Albertsson — Szwecja
3.53.8 Luoto — Finlandia
3.53.8 Andersson — Szwecja
3.53.8 Kyrhkult — Szwecja
3.53.8 Hulse — USA
3.54.0 Hagstroem — Szwecja
3.54.0 R. Gustafsson — Szwecja
3.54.2 S. Lundkvist — Szwecja
3.54.4 de Ruyter — Holandia
3.54.4 Martelle — Francja
3.54.6 K. Nilsson — Szwecja
3.55.0 Wilsson — Anglia
3.55.0 Westin — Szwecja
3.55.0 Sagmyra — Szwecja



Henry Ericsson i jego rodak Lenart Strand — Szwecja najlepsi na świecie specjaliści od biegu na 1.500 m.

Dalsze miejsca na 1.500 m z Europejczyków: 3.55.2 — Roudny — Czechosłowacja i I. Nielsen — Dania 3.55.6, Morris — Anglia, 3.55.8 Jaque Vernier — Francja i E. Georgsson — Szwecja, 3.56.0 Bjoerkfeeld — Finlandia i Willner — Szwecja, 3.56.2 Spanberg — Norwegia i L. Lundkvist — Szwecja.

Sytuacja na 1500 m. jest jeszcze lepsza niż na 800 m. Poziom indywidualny i ogólny daleko wyższy od przedwojennego. Wystarczy powiedzieć, że rekord Polski „Kusego", znalazłby się w tegorocznej tabeli powyżej 40 miejsca, a rekord życiowy Nurmiego — 3.52.8 w trzeciej dziesiątce. Coprawda obaj wspomniani biegacze nie byli specjalistami od 1500 m. niemniej jednak, obaj ustanowili na tych dystansach rekordy swoich krajów. Wyniki Hansenna, Cevony, Slijkhusa i Joergensena są rekordami krajowymi. Najlepszy wynik ma Strand, ale na Igrzyskach przegrał on do H. Ericssona. Ze nadzieję do Helsinek uważają jednak Szwedzi przede wszystkim I. Ericssona, który ma zaledwie 19 lat i już w tym roku pobiegł pod koniec sezonu 3.50.2 min.

Na dalszych, niesklasyfikowanych miejscach, sytuacja jest podobna, jak na poprzednim dystansie. Poniżej 4 minut przebiegło 1500 m. jeszcze z górą 100 zawodników w samej tylko Europie. Dla przykładu podajemy, że w tabeli najlepszych wyników Finlandii, dopiero 14 z kolei biegacz ma czas 4.00.0 min.

5000 m

Rekord świata: **G. HAEGG — Szwecja** 13.58.2 min. (1942).

XIV Olimpiada: **REIFF — Belgia** 14.17.6 min.

Rekord Polski: **KUSOCIŃSKI — Warszawa** 14.24.2 min. (1939).

Najlepszy wynik Polski 1948: **KIELAS — Gdańsk** 15.11.0 min.

14.10.0 Zatopek — Czechosłowacja
14.13.2 Ahlden — Szwecja
14.14.2 Reiff — Belgia
14.20.2 Albertsson — Szwecja
14.26.8 Nyberg — Szwecja
14.26.8 Slijkhus — Holandia
14.27.0 E. Johansson — Szwecja
14.27.8 V.Heino — Finlandia
14.28.0 Koskela — Finlandia
14.28.8 Borg — Szwecja
14.29.8 Maekaela — Finlandia
14.31.0 Stokken — Norwegia
14.31.2 G. Jacobsson — Szwecja
14.32.2 Tillman — Szwecja
14.32.6 Poulsen — Dania
14.33.0 Rickne — Szwecja
14.33.6 B. Karlsson — Szwecja
14.35.8 Jacque Vernier — Francja
14.37.6 Wredling — Szwecja
14.38.2 Perbelae — Finlandia
14.38.8 Durkfeld — Szwecja
14.39.2 Stone — USA
14.39.2 Koenoenen — Finlandia
14.39.4 Kazancew — ZSRR
14.39.4 Maeki — Finlandia



Cevona — Czechosłowacja należy do czołowych 1.500-metrowców świata.



Reiff — Belgia wygrał na Igrzyskach 5.000 m. Ma on gorszy czas od Zatopka, ale biegając z nim trzykrotnie wszystkie trzy razy wygrał.

14.39.8 Mimoun O'Kacha — Francja
14.40.4 Wallet — Szwecja
14.40.4 Greeford — Dania
14.41.6 Niskanen — Finlandia
14.42.6 E. Johansson — Szwecja
14.42.8 Pouzieux — Francja
14.43.0 Alstrand — Szwecja
14.43.4 Vaeisaenen — Finlandia
14.44.4 Szilagy — Węgry
14.44.6 Wild — USA
14.45.2 Szegedi — Węgry
14.45.6 E. Andersson (R) — Szwecja
14.45.8 Georgsson — Szwecja
14.46.0 Anebique — Francja
14.46.2 Dennolf — Szwecja
14.46.4 Popow — ZSRR
14.47.6 Rapp — Szwecja
14.48.2 Wanin — ZSRR
14.48.2 Bataiglia — Francja
14.48.8 Segedin — Jugosławia
14.49.0 Saltonen — Finlandia
14.49.2 Norrstroem — Szwecja
14.50.0 Everaert — Belgia
14.50.2 Westlin — Szwecja
14.52.2 Edvaldsson — Szwecja

Z kolei biegacze europejscy mieli: 14.52.4 Piiralnen — Finlandia, 14.52.4 Ohlstroem — Szwecja, 14.52.6 A. Persson — Szwecja, 14.53.6 Bacsfalvi — Węgry, 14.53.8 Stefanowicz — Jugosławia, 14.53.8 A. Gustafsson — Szwecja, 14.54.8 E. Jacobsson — Szwecja, 14.55.2 Tolvari — Finlandia, 14.55.6 Posti — Finlandia, 14.56.1 Nocco — Włochy, 14.57.0 Helstroem — Finlandia, 14.57.8 Ketola — Finlandia, 14.58.0 Ohlstroem — Szwecja i 14.58.0 Alikoski — Fin[illegible]

Górną część tabeli na 5000 m. charakteryzują przede wszystkim dalekie miejsca Finów, do niedawna mistrzów tego dystansu. Heino jest dopiero ósmy. Miejsce Finów obsadzili dość pewnie Szwedzi, choć muszą oni ustępować, a w bezpośrednich walkach we wszystkich wypadkach ustąpili wielkim indywidualnym talentom narodów, które dotychczas nic w tych biegach, nie miały do powiedzenia. Zatopek, Reiff i Slijkhus to mistrzowie, z którymi z przeszłości lekkiej atletyki światowej, może się poza przedstawicielami narodów północnych, równać tylko śp. Kusocińskiego. Zatopek, tak zresztą jak cała pierwsza szóstka nie powiedział jeszcze ostatniego słowa i w przyszłym sezonie na pewno dojdzie do jeszcze lepszych rezultatów. W tym roku startował on więcej niż kiedykolwiek jakikolwiek biegacz na świecie z wyjątkiem Nurmiego w jego okresie największej kariery i Szweda G. Haegga. Na dalszych pozycjach też notujemy duży postęp. Wyniki Francuzów, poza Vernierem należą do Marokańczyków. Czasy Ahldena, Stokkena, Slijkhusa, Poulsena, Verniera i Segedina są nowymi rekordami ich krajów.

Oprócz wymienionych poniżej 15.00.0 min. przebiegło jeszcze 14 ludzi, a poniżej 15.10.0 min. około 40, w tym 7 Finów.

Dalszy ciąg w następnym numerze

Sprawy szerokich mas

Jan Rotter **Nowe formy wczasowania (III)**

Wieś na wczasach w mieście

Utarł się zwyczaj, że akcja wczasów polega na dorocznej „wędrówce ludów" z miasta na wieś. A przecież, jeśli akcja ta ma być masową, powszechną, powinna przewidywać nie tylko to jednokierunkowe wysyłanie mas pracujących, ale również i proces odwrotny: skierowywanie pracowników wsi w ramach 2-tygodniowych urlopów do większych miast na wczasy. Na miejskie wczasy. Wypoczynek bowiem polega głównie nie na wdychiwaniu jak największej ilości „świeżego powietrza", ale przede wszystkim na zmianie środowiska.

Ten naukowo zresztą stwierdzony fakt ludzie prości wyczuwają poprostu instynktownie, nic też dziwnego, że wczasy letniskowe cieszą się u pracowników rolnych, czy nawet przemysłowych — o ile ich zakład przemysłowy mieści się na wsi — znikomą popularnością.

Z takich np. Państwowych Zakładów Rolniczo-Przemysłowych w Okocimiu, zatrudniających ponad 1.000 pracowników, zgłosiło się w bieżącym roku na wczasy zaledwie 6 osób. Mieszkają przecież w pięknej, podkrakowskiej okolicy, stale w warunkach wiejskich, więc takie same warunki w innej części kraju — zwłaszcza też podgórskiej — nie są dla nich żadną atrakcją. Atrakcją natomiast byłby pobyt wypoczynkowy w wielkim mieście! I byłby atrakcją ze wszech miar korzystną. Taka bowiem gruntowna zmiana środowiska stanowi nie tylko przyczynek do racjonalnej renowacji sił, ale równocześnie rozszerza horyzonty wrosłego w wieś pracownika. Monotonia głębokiej prowincji przerwana zostaje przynajmniej raz do roku niezwykłymi dla mieszkańca wsi wrażeniami z teatru, kina, koncertu czy muzeum.

Biorąc to wszystko pod uwagę Fundusz Wczasów Pracowniczych KCZZ postanowił zorganizować w Warszawie Dom Wypoczynkowy dla pracowników i robotników rolnych. Pobyt rolnika w stolicy będzie dla niego wielkim wydarzeniem, toteż nie wątpimy, że w akcji wczasowej na wsi nastąpi znaczne ożywienie. W miarę rozszerzania się popularności wczasów miejskich, należałoby zorganizować takie Domy w Krakowie na Śląsku i w którymś z miast portowych, gdyż każdy z tych ośrodków może dostarczyć mieszkańcowi wsi niecodziennych, a kształcących wrażeń.

Należyte zorganizowanie wczasów miejskich jest o tyle łatwiejsze, iż można, a nawet powinno się przeprowadzać je raczej porą zimową, kiedy główny ich „konsument"-rolnik dysponuje wolnym czasem. Największa zaś plaga wczasowiczów tj. kiepska pogoda nie ma w tym wypadku wpływu na wchodzące w ramy wczasów miejskich rozrywki kulturalne.

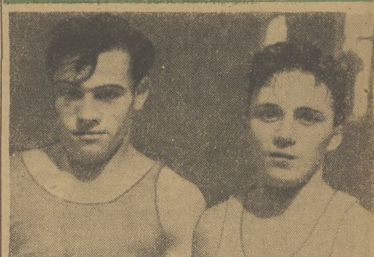
Wszystkie powyższe uwagi odnośnie wczasów miejskich zastosować można nie tylko do rolników, ale i do innych grup świata pracy, które los rzucił na prowincję. Z wczasów miejskich skorzystać winni robotnicy lokalnego przemysłu czy rzemiosła, pracownicy spółdzielni, samorządu, nauczyciele itd. Piękny przykład dał tu już Związek Nauczycielstwa Polskiego, organizując dla 750 nauczycieli z ośrodków wiejskich wczasy w Poznaniu i Krakowie, podczas których mieli oni możność zapoznać się z zabytkami tych miast i zwiedzić centra przemysłowe.

I takie samo zadanie stoi przed innymi związkami: pokazać swoim członkom podczas wczasów, że istnieje świat inny, szeroki, a nie tylko ten ich „deskami zabity". Niech i wieś „wyszumi się" na wczasach.

Jan Rotter

Przed uruchomieniem wielkiego schroniska w Zwardoniu

Katowice. Rozwój turystyki letniej i zimowej w pasie Beskidów Śląskich w rejonie Zwardonia był po wojnie poważnie ograniczony na skutek braku odpowiednio urządzonego tam schroniska. Stan ten ulegnie radykalnej zmianie z chwilą otwarcia gruntownie odremontowanego wielkiego schroniska PTT w Zwardoniu w styczniu 1949 roku. Remont schroniska pochłonął sumę ok. 4 milionów złotych.



Grzywocz i Barsodi po walce na meczu Warszawa — Budapeszt; zwyciężył Grzywocz

Zwycięstwo mysłowickiej »Siły«

w Czechosłowacji

ŻLIN. Jak już donosiliśmy, zespół zapaśniczy Siły z Mysłowic bawił w ub. tygodniu w Czechosłowacji, gdzie w pierwszym spotkaniu przegrał z teamem Moraw 3:5.

Drugie spotkanie stoczyła Siła w Malenowicach z drużyną miejscowego Sokola, zwyciężając 6:2.

W muszej Asenkowicz (Siła) pokonał w 2 minucie Szmidta, w koguciej Waluś (Siła) odniósł zwycięstwo w 4 minucie, w piórkowej Szeja (Siła) wygrał w 5 minucie z Varną, w lekkiej Siła oddała pierwszy punkt: Wieczorek przegrał w 3 minucie z Krzysztofem, w półśredniej Nawrat (Siła) pokonał na punkty Tansinca, w średniej Gryt rozstrzygnął walkę w 5 min., kładąc na łopatki Zelika, w półciężkiej Siła utraciła drugi punkt: Zientek przegrał w 10 min. z Cermakiem, w wadze ciężkiej Urgacz pokonał na punkty Eliasza.

WIEDEŃ (Tel.). Międzypaństwowy mecz tenisa stołowego między Austrią i Anglią rozegrany w Austrii zakończył się zwycięstwem gości 6:4.

DUBLIN (Tel.) Międzypaństwowy mecz bokserski amatorów Irlandia — Holandia zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

WIEDEŃ (Tel.) Decydujące spotkanie piłkarskie o mistrzostwo jesienne Austrii pomiędzy Wackerem i Wiener Sport Klubem zakończyło się wynikiem remisowym 1:1, wskutek czego mistrzem jesiennym została prowadząca w tabeli drużyna Austrii, mająca równą ilość punktów z Wackerem i Wiener Sport Klubem (po 13).

BERNO (Tel.) Jedyny mecz rozegrany w niedzielę w szwajcarskiej lidze hokejowej pomiędzy Berno i [illegible] choisse zakończył się zwycięstwem [illegible]

Redaguje Komitet. Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 5. Telefony: 309-73 (wewnętrzny 604), 337-2-4, 335-82. Administracja: Katowice, Młyńska 5, tel. 309-73, (wewn.: kier [illegible], dział prenumeraty 608). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z. Orłowicz — Warszawa, ul. Rakowiecka 23. — Konto P. K. O. III-4830, Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr. 12. — Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr. 3—5, telefony 476-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr. 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 3 Spółdzielni Wydawn. „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 90.—, z przesyłką pocztową zł 95.—. R 17852